

Przejawy populizmu penalnego w rozwiązaniach prawnokarnych z zakresu przestępczości przeciwko wolności seksualnej i obyczajności

**Symptoms of penal populism
in the regulation of criminal
politics falling within the crime
against sexual freedom and
mores**

Jacek Dembiński

Instytut Profilaktyki Społecznej i Resocjalizacji
oraz Centrum Nauk Sądowych, Uniwersytet
Warszawski
e-mail: jm.dembinski@student.uw.edu.pl

ABSTRAKT

Niniejszy artykuł podejmuje problematykę populizmu penalnego i jego obecności w polskim ustawodawstwie prawnokarnym. Celem artykułu jest ukazanie złożonej natury wspomnianego zjawiska, wyklarowanie jego cech charakterystycznych oraz ujawnienie wpływu na prawo karne oraz realizowaną w Polsce politykę kryminalną. W artykule podjęto próbę zdefiniowania pojęcia „populizmu penalnego”, przeanalizowano przestępstwa przeciwko wolności seksualnej i obyczajności w ujęciu statystycznym oraz zbadano obecność desygnatów populistycznych w projektowanych albo obowiązujących rozwiązaniach prawnokarnych.

Słowa kluczowe

prawo karne, kryminologia, polityka kryminalna, populizm penalny, przestępczość, ustawodawstwo, punitivność

ABSTRACT

The article describes the topic of penal populism and its presence in Polish penal law legislation. The purpose of this article is to point out the complexity of this problem, to clarify its characteristics and to show its impact on criminal politics in Poland.

Keywords

criminal law, criminology, criminal policy, penal populism, criminality, legislation, punitiveness

1. Populizm, populizm penalny i jego desygnaty

Populizm to pojęcie wyjątkowo trudne do zdefiniowania. Zgodnie ze *Słownikiem języka polskiego* termin ten – w najogólniejszej formie – oznacza „popieranie lub lansowanie idei, zamierzeń, głównie politycznych i ekonomicznych, zgodnych z oczekiwaniami większości społeczeństwa w celu uzyskania jego poparcia i zdobycia wpływów lub władzy”¹. Powyższa definicja nie niesie za sobą negatywnej konotacji, z jaką w dyskursie publicznym wiązany jest populizm. Pojęcie to, często stosowane przez media i polityków, stało się narzędziem służącym do podważania wiarygodności przeciwników politycznych, orężem w rękach dyskutantów demaskującym ukryte zamiary stojące za pozornie dobrymi propozycjami.

Szczególną odmianą populizmu, która w tym artykule zajmować będzie centralne miejsce rozważań, jest populizm penalny. Pamiętając o trudnościach definicyjnych związanych z określeniem istoty populizmu nietrudno domyślić się, że w przypadku jego penalnego odpowiednika nie jest inaczej². Stworzone definicje ogólne wpasowują się w różne przypadki populizmu penalnego, jednak nie wyczerpują ich znamion. Można pokusić się o stwierdzenie, że jest on na tyle rozległym zjawiskiem, iż stworzenie jednej definicji może prowadzić wręcz do upośledzenia możliwości rozpoznania go w świecie realnym – niektóre z przypadków mogą bowiem znacząco odbiegać od obranego w definicji nurtu, mimo to będąc nadal jego przejawami.

Na gruncie polskim próbę stworzenia ogólnej definicji populizmu penalnego podjął Wojciech Zalewski, który określił go jako „zespół społecznych przekonań, a także działań politycznych i legislacyjnych podejmowanych z programowym ograniczeniem roli ekspertów, współkształtowany przez media, charakteryzujący się surowym nastawieniem do przestępczości i brakiem współczucia dla jej sprawców”³. Definicja ta zdaje się być bardzo dobrym punktem wyjścia do rozważań na temat różnych odmian populizmu penalnego, albowiem zwraca uwagę na kilka ważnych w dyskusji nad tym zjawiskiem aspektów, takich jak rola ekspertów, działalność mediów czy społeczna postawa punitywne. Przywołany autor podkreśla jednak, że stworzona definicja jest niedoprecyzowana i mało ostra, określając ją mianem „roboczej”⁴.

W niniejszym artykule populizm penalny omawiany będzie na tle rozwiązań prawnych, a więc jako „tatyka polityczna zorientowana na represyjną politykę karną”⁵. Warto więc wskazać na podmioty oraz zjawiska zawierające się w zjawisku populizmu penalnego w dyskursie politycznym, tj. elity (władza)⁶, społeczeństwo⁷, media⁸ i przestępczość⁹. Innymi słowy: zjawisko populizmu penalnego cechuje zorientowanie na represyjną politykę karną, specyficzny język oraz posługiwanie się mediami, a także szczególny stosunek do społeczeństwa i jego wartości.

Jak sygnalizowano na wstępie rozważań, populizm penalny jest zjawiskiem wieloaspektowym i złożonym. Próbę bardziej szczegółowej analizy tego zagadnienia podjął John Pratt, który komentowane pojęcie ujmując z uwzględnieniem trzech płaszczyzn¹⁰. Po pierwsze, w ocenie przywołanego autora, populizm penalny jest sposobem na zdobycie głosów elektoratu, a więc oportunistycznym działaniem skierowanym na zbijanie

1 *Populizm* [hasło], Słownik języka polskiego PWN, <https://sjp.pwn.pl/szukaj/populizm.html> [dostęp: 26.01.2020].

2 Zob. np. M. Szafrńska, *Penalny populizm a media*, Wydawnictwo UJ, Kraków 2015, s. 21–24; J. Czapska, M. Szafrńska, D. Wójcik, *Penalny populizm jako przedmiot badań społecznych* [w:] caedem (red.), *Penalny populizm. Perspektywa polityczna i społeczna*, Wydawnictwo UJ, Kraków 2016, s. 31–33.

3 W. Zalewski, *Populizm penalny – próba zdefiniowania zjawiska* [w:] Z. Sienkiewicz, R. Kokot (red.), *Populizm penalny i jego przejawy w Polsce. Materiały z Ogólnopolskiego Zjazdu Katedr Prawa Karnego*, Kolonia Limited, Wrocław 2009, s. 31–32.

4 M. Szafrńska, *Penalny...*, op. cit., s. 23.

5 Ibidem, s. 39.

6 Ibidem, s. 38.

7 Na ten temat szerzej: E.A. Shils, *Udręka tajemnicy: populizm* [w:] O. Wysocka (red.), *Populizm*, Wydawnictwa UW, Warszawa 2010, s. 11.

8 Na ten temat szerzej: K. Witkowska-Rozpara, *Przestępczość, środki masowego przekazu a polityka karna*, C.H. Beck, Warszawa 2011; J. Rybicka, *Populizm penalny w dyskursie politycznym* [w:] J. Czapska, M. Szafrńska, D. Wójcik (red.), *Penalny...*, op. cit., s. 49 i n.

9 A. Prowotorow-Pryka, *Penalny populizm jako zespół społecznych przekonań* [w:] J. Czapska, M. Szafrńska, D. Wójcik (red.), *Penalny...*, op. cit., s. 41.

10 M. Szafrńska, *Penalny...*, op. cit., s. 23 i n.

politycznego kapitału poprzez decyzje zgodne z wolą społeczeństwa. Często też inicjatywa populistyczna wynika z przeświadczenia o punitywnej postawie większości społeczeństwa i panującej powszechnej opinii o zbawiennym wpływie represyjnych rozwiązań prawno-karnych na bezpieczeństwo społeczeństwa. Jest to swoiste oczekiwanie na poklask i poparcie wśród mas. To próba dostosowania się decydentów politycznych do przekonania popularnych wśród elektoratu¹¹.

Drugim sposobem rozumienia populizmu penalnego jest traktowanie go jako formy społecznej aktywizacji społeczeństwa. W tym ujęciu następuje szczególny rodzaj komunikacji na linii władza – społeczeństwo, który prowadzi do bardzo poważnego traktowania punitywnych głosów społeczeństwa przy jednoczesnym ignorowaniu wiedzy eksperckiej, będącej w opozycji do proponowanych zmian¹². Słowo-klucz w tym przypadku stanowi „demokracja” i chęć zaangażowania obywateli w kształtowanie polityki kryminalnej, szczególnie grup zorientowanych na represyjny jej wymiar. Na taką sytuację wpływa m.in. globalizacja, niosąca ze sobą brak poczucia bezpieczeństwa i wewnętrznej spójności, co przekłada się na postulowanie „wzięcia spraw w swoje ręce”¹³.

Po trzecie zaś występowanie populizmu penalnego w przestrzeni dyskursu publicznego i tworzenia prawa jest według Pratta przejawem kierunku, w jakim zmierza polityka kryminalna. Jego obecność oznaczać może zwiększoną punitywność społeczeństwa oraz przekonanie obywateli, że wyroki ferowane w sprawach szczególnie godzących w społeczne wartości są zbyt niskie, a sądy w pobłażliwy sposób traktują poważnych przestępców. Do takiego stanu rzeczy przyczyniać się mogą mass media, które w dobie powszechnej informatyzacji i nastawienia na zysk publikują przede wszystkim informacje szokujące i budzące społeczną złość, takie jak drastyczne przypadki zabójstw, kwestia skazanych, którym kończy się wyrok 25 lat pozbawienia wolności, czy pedofilia wśród księży. Dzisiejsze społeczeństwo informacyjne wręcz „bombarduje ludzi wiedzą o zagrożeniach, choć prawdopodobieństwo, że sami zostaną nimi dotknięci, jest tak naprawdę relatywnie niewielkie”¹⁴. Taki kierunek polityki kryminalnej, skupiony przede wszystkim na zwiększaniu represji, Michalina Szafrąńska określa jako *new punitiveness*, czyli

sposób karania, który wykracza poza ugruntowane w społeczeństwach nowoczesnych standardy zalecające karanie produktywne (resocjalizujące), umiarkowane i racjonalne, wykazuje natomiast wiele podobieństw ze standardami obowiązującymi w okresie przednowoczesnym, kiedy to dominowało karanie destruktywne i bazujące na emocjach¹⁵.

2. Analiza przestępstw przeciwko wolności seksualnej i obyczajności

Zjawisko populizmu penalnego staje się szczególnie widoczne na tle wybranych przestępstw. Do tej kategorii zaliczają się przestępstwa przeciwko wolności seksualnej i obyczajności, skatalogowane w rozdziale XXV Kodeksu karnego¹⁶. Spośród czynów zabronionych w przywołanym rozdziale szczególną uwagę populistów zwraca kwestia pedofilii czy zgwałcenia. Analiza skali tych przestępstw jest niezwykle istotna w perspektywie oceny, czy przestępczość przeciwko wolności seksualnej i obyczajności stanowi istotny problem z punktu widzenia prowadzonej w Polsce polityki kryminalnej.

11 Ibidem, s. 24.

12 J. Czapka, S. Waltoś, *O polskim populizmie penalnym, w związku z książką J. Pratta „Penal Populism”, uwag kilka* [w:] K. Krajewski (red.), *Nauki penalne wobec problemu współczesnej przestępczości. Księga jubileuszowa z okazji 70. Rocznicy urodzin Profesora Andrzeja Gabrele*, Wolters Kluwer, Warszawa 2007, s. 397.

13 J. Pratt, *Penal Populism*, Routledge, London–New York 2007, s. 36 i n.

14 K. Krajewski, Wypowiedź w dyskusji [w:] Z. Sienkiewicz, R. Kokot (red.), *Populizm...*, op. cit., s. 67.

15 M. Szafrąńska, *Penalny...*, op. cit., s. 26.

16 Ibidem, s. 123.

Na wstępie należy zaznaczyć, że liczba przestępstw stwierdzonych (zawartych w statystyce policyjnej) nie odzwierciedla stanu przestępczości rzeczywistej, definiowanej jako ogół przestępstw, do których doszło i o których państwo albo wie, albo nie ma informacji¹⁷. W związku z brakiem informacji na temat części popełnianych czynów zabronionych rzeczywista przestępczość może być określana jedynie szacunkowo. Stąd dane zawarte w statystyce policyjnej odnoszą się do tzw. przestępczości ujawnionej. Dane te stanowią ważną część penalpopulistycznej retoryki. Warto jednak zaznaczyć, że są one wykorzystywane w dość specyficzny sposób. Styl prezentowania informacji statystycznych przez populistów penalnych cechuje wybiórczość i swoiste „dopasowywanie” wartości do stawianych przez nich tez. Przy pomocy danych statystycznych populistą penalny może przedstawiać zmanipulowany lub tendencyjny obraz przestępczości¹⁸. Tym samym ma sposobność kreować wizję rzeczywistości, na której problemy posiada remedium.

Na szczególną uwagę zasługuje ciemna liczba przestępstw. Są to wszystkie zdarzenia, wypełniające znamiona przestępstw, o których informacje nie dotarły do organów ścigania. W kontekście przestępczości przeciwko wolności seksualnej i obyczajności ciemna liczba przestępstw odgrywa istotną rolę. Andrzej Siemaszko, porównując pięcioletnie wskaźniki zgłoszeń czynów o charakterze seksualnym w latach 1996–1998 zauważył, że w Warszawie tylko 22% ofiar przestępstw o charakterze seksualnym zgłosiło taki czyn organom ścigania¹⁹. Autor zaznaczył również, że ponad 60% ofiar czynów o charakterze seksualnym nie zgłasza przestępstw ze względu na niewielką powagę czynu²⁰. W podsumowaniu badań dotyczących zgłaszania przestępstw Siemaszko wysnuł również śmiałą tezę (popartą przeprowadzonymi wcześniej badaniami), że policja polska „nie wie o [...] blisko 90% czynów o charakterze seksualnym (w tym o przeszło połowie gwałtów usiłowanych lub dokonanych)”²¹.

Analiza danych statystycznych ukazujących liczbę przestępstw stwierdzonych stypizowanych w rozdziale XXV k.k. prowadzi do następujących wniosków.

Omawiane czyny stanowią mniej niż procent wszystkich stwierdzonych przestępstw. Uwzględniając z kolei udział procentowy poszczególnych typów czynów w strukturze przestępczości przeciwko wolności seksualnej i obyczajności, wskazać należy, że w roku 2016 zarejestrowano najwięcej przypadków przestępstwa propagowania pornografii – 35% przestępstw stwierdzonych z omawianego zakresu (w 2000 r. – 2%), następnie zgwałcenia – 25% (w 2000 r. – 54%) oraz pedofilii – 23% (34% w 2000 r.). Jak widać, w porównaniu lat 2000 oraz 2016 pedofilia i zgwałcenie, stypizowane odpowiednio w artykułach 200 oraz 197 k.k., w kontekście przestępstw przeciwko wolności seksualnej i obyczajności popełniane są najczęściej²².

Liczyby przestępstw stwierdzonych w odniesieniu do pozostałych czynów penalizowanych na gruncie rozdziału XXV k.k. utrzymują raczej stały poziom lub wykazują minimalne wahania. Wśród przestępstw dotyczących małoletnich poniżej 15. roku życia na uwagę zdecydowanie zasługuje znaczny wzrost liczby przestępstw stwierdzonych na podstawie art. 200a k.k. (*grooming*) oraz propagowanie zachowań o charakterze pedofilskim (art. 200b k.k.), którego w statystyce policyjnej w analizowanym okresie 1999–2016 stwierdzono 20 przypadków²³. Rodzi to pytanie o zasadność penalizacji zachowania, którego znamiona określa artykuł 200b k.k.

17 Ibidem, s. 189.

18 Ibidem, s. 60.

19 A. Siemaszko, *Kogo biją, komu knadną. Przestępczość nie rejestrowana w Polsce i na świecie*, Instytut Wymiaru Sprawiedliwości, Warszawa 2001, s. 98.

20 Ibidem, s. 101.

21 Ibidem, s. 103.

22 Obliczenia na podstawie statystyki policyjnej, <http://statystyka.policja.pl> [dostęp: 26.01.2020].

23 Ibidem.

3. Przejawy populizmu penalnego w projektowanych lub obowiązujących rozwiązaniach prawno-karnych z zakresu przestępczości przeciwko wolności seksualnej i obyczajności

3.1. Afirmacja represyjnej polityki karnej

Jak sygnalizowano we wcześniejszych rozważaniach, afirmacja represyjnej polityki karnej stanowi jeden z desygnatów populizmu penalnego i opiera się przede wszystkim na przekonaniu, że surowość kar wpływa na zmniejszenie poziomu przestępczości i działa niejako odstraszańco na potencjalnych przestępców. Wprowadzanie tego rodzaju rozwiązań powinno mieć charakter natychmiastowy – najwięcej uwagi proponowana zmiana skupi na sobie, gdy pojawi się w następstwie głośnej debaty publicznej lub nagłościone go przestępstwa o danym charakterze²⁴ (a co za tym idzie – polityczne profity będą większe). Odmianą polityki karnej zorientowanej na represję może być również poszerzanie zakresu penalizacji poprzez wprowadzanie karalności nowych typów czynu zabronionych, tworzenie nowych instytucji czy nowelizacje ustaw, które rzekomo wpływać mają na zmniejszenie przestępczości i zwiększenie ochrony społeczeństwa przed potencjalnymi lub wychodzącymi na wolność przestępcami. Taka strategia tworzenia prawa mija się również z zasadami racjonalnego ustawodawcy, który przed podjęciem zmian ustawowych powinien zbadać tendencje (nasilenie, wzrost, dynamikę) przestępczości przy równoczesnym uznaniu, że istniejące w prawie środki reakcji na przestępstwa są niewystarczające. Wydaje się, że tego rodzaju standardów tworzenia legislacji próżno szukać w działalności populistów penalnych.

Opublikowany w maju 2018 r. ministerialny program reform „Sprawiedliwość i bezpieczeństwo”²⁵, w części zatytułowanej „Bezwzględność wobec przestępców”, skierował uwagę na przestępstwo zgwałcenia w różnych odmianach i obowiązujące za nie kary. Projekt przewiduje „zaostrenie kar dla najbardziej bestialskich sprawców”. Nowy wymiar kary za przestępstwo zgwałcenia stypizowane w art. 197 § 1–3 w zw. z § 4 (zgwałcenie ze szczególnym okrucieństwem) oraz zgwałcenie dziecka (art. 197 § 3 pkt 2) przewiduje podwyższenie górnej granicy ustawowego zagrożenia karą pozbawienia wolności do odpowiednio 25 i 20 lat. Za zgwałcenie z użyciem broni palnej, noża albo „pigułki gwałtu”, nagrywanie dźwięku lub obrazu przebiegu zdarzenia oraz zgwałcenie kobiety w ciąży projekt ustawy przewiduje od 5 do 15 lat pozbawienia wolności (obecne regulacje przewidują karę pozbawienia wolności od lat 2 do 12). Oprócz propozycji modyfikacji wymiaru kary projekt zakłada wyłączenie możliwości zastosowania warunkowego przedterminowego zwolnienia w przypadku osób skazanych na karę dożywotniego pozbawienia wolności za zgwałcenie małoletniego poniżej 15 roku życia, jeśli następstwem tego czynu jest śmierć ofiary. Dodatkowo, sąd na wniosek każdej ofiary zgwałcenia będzie musiał orzec wobec skazanego zakaz zbliżania się do ofiary.

Nie ulega wątpliwości, że proponowane rozwiązania cechuje wyjątkowo represyjny charakter. Obowiązujący zakres kar za wspomniane rodzaje zgwałcenia jest szeroki²⁶. W 2016 r. sądy jedynie w czterech przypadkach wypełnienia znamion z art. 197 § 4 k.k. skazywały odpowiednio na kary pozbawienia wolności w wymiarze od 5 do 8 lat (trzy skazania) oraz od 8 do 10 lat (jeden przypadek). Oba wymiary kary są wystarczająco surowe i plasują się raczej w górnej granicy ustawowego zagrożenia; nie są to jednak najsurowsze kary, jakie na gruncie regulacji zawartej w art. 197 § 4 przewiduje Kodeks karny. Wobec takiej sytuacji bezzasadne wydaje się podnoszenie zarówno dolnej, jak i górnej granicy ustawowego zagrożenia. Zmiana taka spowodować może niejako sztuczne podwyższenie minimalnych orzekanych kar pozbawienia wolności. Za zgwałcenie małoletniego poniżej lat 15 (art. 197 § 3 pkt 2 k.k.) 57 osób (72% skazanych z tego artykułu) skazanych zostało w 2016 r. na karę 5 lat pozbawienia wolności albo karę niższą. Wprowadzenie

24 „Najsukuteczniejsze jest działanie natychmiastowe (by nie opadły emocje), toteż inicjatywa ustawodawcza lub przynajmniej wyrażanie woli dokonania zmian w prawie wydają się narzędziami perfekcyjnymi” – M. Szafrńska, *Penalno...*, op. cit., s. 44.

25 Program reform „Sprawiedliwość i bezpieczeństwo”, Ministerstwo Sprawiedliwości, 25.04.2018, <https://www.gov.pl/web/sprawiedliwosc/program-reform-sprawiedliwosc-i-bezpieczenstwo> [dostęp: 26.01.2020].

26 Analiza na podstawie danych statystycznych uzyskanych z Wydziału Statystycznej Informacji Zarządczej.

zakładanych przez projekt rozwiązań spowodowałyby obligatoryjne orzeczenie minimalnej kary 5 lat pozbawienia wolności wobec zdecydowanej większości osób, które na podstawie dzisiejszych regulacji skazane zostały na kary niższe. Poprzez takie rozwiązania ustawodawca wykazuje się swego rodzaju brakiem zaufania do wymiaru sprawiedliwości i orzekanych przez niego wyroków. Należy zauważyć również, że szeroki wachlarz kar za wspomniane przestępstwa daje sądowi możliwość dostosowania kary do cech indywidualnych sprawcy i jego czynu. Okoliczności każdego przestępstwa są różne i mogą wpływać bezpośrednio na wymiar kary zarówno w sposób łagodzący, jak i zaostrzający. Zaostrzanie kar prowadzić może do skazywania na kary o zbyt surowym charakterze, co wiąże się z pogwałceniem zasady proporcjonalności.

Należałoby również zwrócić uwagę na liczbę osób, które objęte zostaną proponowanymi w projekcie regulacjami. Jako że postulowane zmiany dotyczą przede wszystkim typu kwalifikowanego zgwałcenia, odnosić się one będą jedynie do 150–200 osób (155 skazanych w 2016 r.).²⁷ W skali ogółu skazanych (ok. 290 tys. orzeczeń w tymże roku) udział skazań za przedmiotowy typ kwalifikowany jest marginalny. Tworzenie prawa dla tak małej grupy osób można więc określić mianem „kazuistycznego”. Komentowany projekt „zwykłych” gwałcicieli typu podstawowego dotyczyć może jedynie w kontekście nałożenia zakazu zbliżania się, który może być kontrolowany przy pomocy systemu dozoru elektronicznego.

Poważne wątpliwości budzi również zawarte w projekcie wyłączenie możliwości skorzystania z warunkowego przedterminowego zwolnienia osób skazanych na karę dożywotniego pozbawienia wolności za zgwałcenie, w wyniku którego małoletnia ofiara poniżej 15 roku życia poniosła śmierć. Ogranicza to możliwości oddziaływań o charakterze resocjalizacyjnym, ponieważ motywacja do pracy więźnia dożywotniego, którego wyjście na wolność jest niemożliwe, okazać się może niewystarczająca. Jest to również rozwiązanie niezgodne z art. 3 konwencji o prawach człowieka, gdyż pomija wszelkie kwestie poprawy skazanego i ignoruje zupełnie jej wpływ na zasadność dalszej izolacji skazanego.²⁸

Wykazane cechy projektu „Sprawiedliwość i bezpieczeństwo” są niezgodne z zasadami racjonalnego ustawodawcy. Afirmacja represyjnej polityki karnej to w tym przypadku: zwiększanie surowości kar w myśl zasady „wyższa kara skuteczniej odstrasza”, przekonanie o pobłażliwości ferowanych przez sądy wyroków, tworzenie kazuistycznych rozwiązań i odrębnych przestępstw, mieszczących się w ramach już istniejących, oraz przedstawianie przestępstw seksualnych jako zjawiska o dużej skali. Są to znamiona, które zakwalifikować można do kategorii desygatów uwypuklających penalnopolulistyczną naturę omawianego projektu.

Cechy populistyczne w ramach represyjnej polityki karnej znaleźć można również w Ustawie z dnia 22 listopada 2013 r. o postępowaniu wobec osób z zaburzeniami psychicznymi stwarzających zagrożenie życia, zdrowia lub wolności seksualnej innych osób²⁹. Ustawa powstała w odpowiedzi na przyszłe zwolnienia z zakładów karnych przestępców, którym karę śmierci – w następstwie wprowadzonej amnestii – zamieniono na karę 25 lat pozbawienia wolności. Wydaje się, że bezpośrednią przyczyną wprowadzenia regulacji stała się sprawa Mariusza Trynkiewicza, od którego dyskusja nad przyszłym losem wypuszczonych na wolność przestępców się zaczęła. Ustawa przyjęła nawet potoczną, używaną najczęściej przez media nazwę „lex Trynkiewicz” lub „ustawa o bestiach”.

Ogłoszona 7 stycznia, a wprowadzona w życie 22 stycznia 2014 r. ustawa reguluje postępowanie wobec osób, które:

- odbywają prawomocnie orzeczoną karę pozbawienia wolności lub karę 25 lat pozbawienia wolności, wykonywaną w systemie terapeutycznym;
- wykazały w trakcie postępowania wykonawczego zaburzenia psychiczne w postaci upośledzenia umysłowego, zaburzenia osobowości lub zaburzenia preferencji seksualnych;

²⁷ Analiza na podstawie danych statystycznych uzyskanych z Wydziału Statystycznej Informacji Zarządczej.

²⁸ Zob. K. Warecka, *Strasburg: dożywocie bez możliwości przedterminowego zwolnienia to niełudzkie traktowanie. László Magyar przeciwko Węgrom – wyrok ETPC z dnia 20 maja 2014 r., skarga nr 73593/10, LEX*, <https://sip.lex.pl/komentarze-i-publicacje/omowienia/strasburg-dozywocie-bez-mozliwosci-przedterminowego-zwolnienia-to-151193592> [dostęp: 26.01.2020].

²⁹ Ustawa z dnia 22 listopada 2013 r. o postępowaniu wobec osób z zaburzeniami psychicznymi stwarzających zagrożenie życia, zdrowia lub wolności seksualnej innych osób, t.j. Dz.U. z 2014 r., poz. 24 ze zm.

- wykazały zaburzenia psychiczne, które mają taki charakter lub nasilenie, że zachodzi co najmniej wysokie prawdopodobieństwo popełnienia czynu zabronionego z użyciem przemocy lub groźbą jej użycia przeciwko życiu, zdrowiu lub wolności seksualnej, zagrożonego karą pozbawienia wolności, której górna granica zagrożenia wynosi co najmniej 10 lat.

Wobec wspomnianych osób orzec można środki w postaci nadzoru przewencyjnego albo umieszczenia w Krajowym Ośrodku Zapobiegania Zachowaniom Dysocjalnym.

Formę oddziaływania w postaci umieszczenia w ośrodku określić można jako postpenalną. Idea takich ustawowych rozwiązań w polskiej polityce karnej nie jest niczym nowym. W kodyfikacji karnej z 1932 r. przewidziano dwie kategorie postpenalnych środków zabezpieczających o charakterze stricte eliminacyjnym i nieleczniczym: środek zabezpieczający orzekany obligatoryjnie (art. 84 k.k. z 1932 r.) oraz orzekany fakultatywnie (art. 83 k.k. z 1932 r.). Podstawą zastosowania wspomnianych środków było stwierdzenie trzykrotnego powrotu do przestępstwa (recydywa), zaliczenie do kategorii przestępców zawodowych lub przestępców z nawyknięcia. Omawiany środek zabezpieczający to postpenalne umieszczenie przez sąd w zakładzie dla niepoprawnych. Istotą tej regulacji była izolacja przestępcy, którego pozostanie na wolności groziło niebezpieczeństwem dla porządku prawnego³⁰.

Kodeks karny z 1969 r. nie przewidywał nieleczniczych, postpenalnych środków zabezpieczających o charakterze eliminacyjnym. Wprowadził jednak dwie instytucje resocjalizacyjne: nadzór ochronny sprawowany przez kuratora sądowego oraz – w przypadku podejrzenia, że orzeczony nadzór okazać się może niewystarczający – umieszczenie skazanego w ośrodku przystosowania społecznego³¹.

Obowiązujący obecnie Kodeks karny przewiduje postpenalny środek izolacyjny o charakterze izolacyjnym i terapeutycznym w art. 93a § 1 pkt 4 (pobyt w zakładzie psychiatrycznym). Środek ten może być stosowany m.in. w przypadku skazania za przestępstwo określone w art. 148, 156, 197, 198, 199 § 2 lub art. 200 § 1 k.k., popełnione w związku z zaburzeniem preferencji seksualnych albo w razie skazania na karę pozbawienia wolności bez warunkowego jej zawieszenia za umyślne przestępstwo określone w rozdziałach XIX, XXIII, XXV, XXVI k.k., popełnione w związku z zaburzeniem osobowości o takim charakterze lub nasileniu, że zachodzi co najmniej wysokie prawdopodobieństwo popełnienia czynu zabronionego z użyciem przemocy lub groźbą jej użycia. Obok opisywanych wyżej rozwiązań charakter postpenalny mają także środki przewidziane na gruncie wspomnianej już ustawy o postępowaniu wobec osób z zaburzeniami psychicznymi stwarzających zagrożenie życia, zdrowia lub wolności seksualnej innych osób. Jak więc wynika z przytoczonych przykładów, postpenalna izolacja o charakterze eliminacyjnym albo terapeutycznym nie jest nowością w polskim ustawodawstwie karnym.

Jedną z wad ustawy o postępowaniu wobec osób z zaburzeniami psychicznymi stwarzających zagrożenie życia, zdrowia lub wolności seksualnej innych osób, zasygnalizowaną przez wielu karnistów, jest jej prawdopodobne zastosowanie do bardzo wąskiej grupy przestępców, przez co określana jest ona mianem kazuistycznej. W art. 56 ustawy oraz w uzasadnieniu projektu ustawy wskazano, że liczba osób, które umieszczone zostaną w Krajowym Ośrodku Zapobiegania Zachowaniom Dysocjalnym, wyniesie najprawdopodobniej 18 osób³².

30 Art. 84 k.k. z 1932 r.: „§ 1. Sąd zarządza umieszczenie w zakładzie dla niepoprawnych, po odbyciu kary, przestępcy, u którego stwierdzono trzykrotny powrót do przestępstwa (art. 60 §1), tudzież przestępcy zawodowego lub z nawyknięcia, jeżeli pozostawienie ich na wolności grozi niebezpieczeństwem porządkowi prawnemu. § 2. Zamknięcie w zakładzie trwa w miarę potrzeby, w każdym razie najmniej 5 lat; po upływie każdego pięcioletniego okresu sąd rozstrzyga, czy pozostawienie przestępcy w zakładzie na dalszy okres pięcioletni jest konieczne”.

31 J. Długosz, *Obligatoryjna postpenalna izolacja sprawcy przestępstwa*, „Prokuratura i Prawo” 2013, nr 7–8, 2013, s. 242.

32 Ustawodawca przewidywał, że w Krajowym Ośrodku Zapobiegania Zachowaniom Dysocjalnym przebywać będzie 18 osób, jednak już w 2017 r. liczba ta wynosiła 38. Ponadto do kwietnia 2017 r. złożono ok. 60 kolejnych wniosków o umieszczenie w Ośrodku osób kończących odbywanie kary pozbawienia wolności. Zob. rozmowa z dyrektorem Ośrodka, R. Wardeniskim, *Szef ośrodka w Gostyninie: W ciągu trzech lat trzy razy występowałem o zwolnienie pacjenta*, gazetaprawna.pl, 16.04.2017, <http://prawo.gazetaprawna.pl/artykuly/1035452,osrodek-w-gostyninie-bestie.html> [dostęp: 26.01.2020].

Tworzenie prawa dla tak wąskiej grupy docelowej mija się z jedną z zasadniczych cech ustawy, jaką powinna być jej ogólność³³.

Wątpliwości budzi również wiele innych aspektów, a przede wszystkim cel stosowania tak daleko idących środków postpenalnych. Ustawodawca w uzasadnieniu rządowego projektu ustawy wskazuje, że

istotnym skutkiem projektowanych regulacji może być zmiana stosunku społeczeństwa do takich sprawców. W chwili obecnej są oni, po opuszczeniu zakładu karnego, narażeni na silnie negatywne, niekontrolowane reakcje innych osób. [...] Po wejściu w życie projektowanych rozwiązań stosunek do tych sprawców powinien ulegać stopniowej zmianie, a ich stygmatyzacja społeczna powinna maleć [...] ³⁴.

Tak humanitarne i ludzkie podejście do sprawców poważnych przestępstw m.in. na tle seksualnym nie znajduje jednak odzwierciedlenia w kreowanej przez polityków i media atmosferze czyhającego zagrożenia i napędzaniu paniki moralnej. Wskazuje się nawet na swoisty paradoks: w jaki sposób określenie skazanego mianem „osoby stwarzającej zagrożenie” może działać w sposób mniej stygmatyzujący lub tę stygmatyzację zupełnie niwelujący? ³⁵ Tak kreowana polityka karna wykazuje znamiona, które – zgodnie z omawianym kwantyfikatorem populizmu – wpisują się w ramy afirmacji represyjnego podejścia do zwalczania przestępczości i zapobiegania jej.

Jedną z przesłanek zastosowania omawianej ustawy jest odbywanie przez skazanego kary pozbawienia wolności w systemie terapeutycznym. Okazać się może, że więźniowie, którzy mogliby odbywać karę pozbawienia wolności w tym systemie, będą unikać tego rodzaju rozwiązania ze względu na potencjalne zagrożenie uznania ich za „osoby stwarzające zagrożenie” i perspektywę umieszczenia w Krajowym Ośrodku Zapobiegania Zachowaniom Dysocjalnym. Omawiana ustawa może stać się swego rodzaju czynnikiem awersyjnym, odpychającym od terapeutycznego systemu odbywania kary, przez co niemożliwa będzie efektywna praca z więźniem w kierunku jego poprawy. Taki stan rzeczy może uniemożliwić osiągnięcie celu ustawy, gdyż zamiast poszerzania i nasilania oddziaływań terapeutycznych w ostatecznym rozrachunku zostaną one znacząco ograniczone ³⁶.

Pozostając przy rozważaniach na temat oddziaływań terapeutycznych, warto zwrócić również uwagę na niedookreśloność terminów związanych z prognozą kryminologiczną (pojęcia wysokiego i bardzo wysokiego prawdopodobieństwa popełnienia określonych czynów) oraz brak rzetelnych narzędzi stosowanych do oceny ryzyka recydywy u przestępców seksualnych. Środowisko psychologów oraz psychiatrów zwracało szczególną uwagę na izolacyjny charakter ówczesnie proponowanych środków i przenoszenie odpowiedzialności za szczególnie niebezpieczne jednostki na psychiatrów ³⁷. Maciej Bocheński wskazuje, że „w Polsce nie są stosowane [...] narzędzia służące do trafnej i rzetelnej oceny ryzyka recydywy wśród sprawców przestępstw, w tym w szczególności sprawców przestępstw seksualnych [...]” ³⁸. Autor podaje przykłady narzędzi stosowanych do oceny ryzyka powrotności do przestępstwa o podłożu seksualnym stworzonych

33 M. Bocheński, *Populizm penalny w polskim wydaniu – rzecz o kryminologicznej problematyce ustawy o postępowaniu wobec osób stwarzających zagrożenie*, „e-Czasopismo Prawa Karnego i Nauk Penalnych” 2014, nr 2, s. 8.

34 Zob. Rządowy projekt ustawy o postępowaniu wobec osób z zaburzeniami psychicznymi stwarzających zagrożenie życia, zdrowia lub wolności seksualnej innych osób, druk sejmowy nr 1577, Sejm VII Kadencji, <http://www.sejm.gov.pl/sejm7.nsf/druk.xsp?nr=1577> [dostęp: 26.01.2020].

35 M. Bocheński, *Populizm...*, op. cit., s. 5.

36 Ibidem.

37 „[...] warto przypomnieć, iż szeroko rozumiana psychiatria ma leczyć, wspierać i pomagać, kształtować pozytywne postawy wobec osób chorych i zaburzonych psychicznie, zapobiegać stygmatyzacji i wykluczeniu społecznemu, nie zaś zastępować wymiar sprawiedliwości w realizowaniu jego podstawowych celów i zadań, zabezpieczających porządek prawny, w tym także poprzez izolację społecznie niebezpiecznych jednostek”. Zob. J.K. Gierowski, *Apel Polskiego Towarzystwa Psychologicznego do Prezydenta RP*, Polskie Towarzystwo Psychologiczne, 2.12.2013, <http://www.ptp.org.pl/modules.php?name=News&file=article&sid=515> [dostęp: 26.01.2020].

38 M. Bocheński, *Populizm...*, op. cit., s. 10.

na podstawie badań naukowych przy udziale grona ekspertów, np. Rapid Risk Assessment for Sex Offender Recidivism (Kanada) czy Risk – Matrix 2000 (Stany Zjednoczone). Zasygnalizowany problem jest o tyle istotny, że to właśnie od omawianej prognozy zależeć będzie zastosowanie wobec skazanego ustawy o postępowaniu wobec osób z zaburzeniami psychicznymi stwarzających zagrożenie życia, zdrowia lub wolności seksualnej innych osób, a więc zastosowanie dozoru albo postpenalnego środka na wiele lat, a być może i na całe życie. Okazać się może, że ocena ryzyka tworzona będzie na podstawie informacji niewystarczających do rzetelnej oceny skazanego, a jej fachowość i trafność zależeć będzie tylko od kompetencji i doświadczenia zawodowego oceniającego, a nie wypracowanych w toku badań obiektywnych narzędzi³⁹.

Ustawa o postępowaniu wobec osób z zaburzeniami psychicznymi stwarzających zagrożenie życia, zdrowia lub wolności seksualnej innych osób skierowana została przez prezydenta Bronisława Komorowskiego do Trybunału Konstytucyjnego w 2014 r. Zaskarżone zostały główne artykuły ustawy, m.in. przesłanki umieszczenia skazanego w ośrodku czy niezgodność przepisów ustawy z zasadami *lex retro non agit* oraz *ne bis in idem*. W wyroku ogłoszonym 23 listopada 2016 r. Trybunał stwierdził konstytucyjność wspomnianych artykułów omawianej ustawy⁴⁰. W uzasadnieniu wyjaśniono, że „głównym celem umieszczenia w Ośrodku jest ochrona społeczeństwa przed osobą stanowiącą zagrożenie. Służyć ma temu również zindywidualizowana terapia osoby umieszczonej w Ośrodku”. W wyroku zaakcentowano, iż „w żadnym wypadku [umieszczenie w Ośrodku – przyp. autora] nie jest ponownym skazaniem za przestępstwo popełnione w przeszłości”, a „[...] terapeutyczny, jak i prewencyjny charakter izolacji orzekanej na podstawie art. 19 ust. 3 upwzop [ustawy o postępowaniu wobec osób z zaburzeniami psychicznymi stwarzających zagrożenie życia, zdrowia lub wolności seksualnej innych osób – przyp. autora] jest jedynie pośrednio powiązany z przeszłością osoby stwarzającej zagrożenie [...]”. Wydaje się, że opinię Trybunału Konstytucyjnego traktować można jako wybór prospołeczny (nastawienie na ochronę społeczeństwa); zważono bowiem dobro jednostki (w tym przypadku przestępcy) oraz dobro ogółu i zgodnie z zasadą *vis maior* zdecydowano się na uznanie konstytucyjności omawianej regulacji⁴¹.

Wykazane w toku rozważań cechy ustawy o postępowaniu wobec osób z zaburzeniami psychicznymi stwarzających zagrożenie życia, zdrowia lub wolności seksualnej innych osób świadczą o populistycznym charakterze części rozwiązań w niej zawartych. Ustawa, oficjalnie stworzona z myślą o skonstruowaniu spójnego, przystosowanego do realiów praktyki pracy z określonym rodzajem przestępców systemu, zdaje się od tej praktyki oderwana. Za taką oceną przemawiają liczne głosy środowisk zarówno prawniczych, jak i psychologicznych i psychiatrycznych. Dodatkowe cechy komentowanej legislacji, takie jak szybkie wprowadzenie w życie (w konsekwencji przyszłego opuszczenia zakładów karnych przez więźniów odbywających karę 25 lat pozbawienia wolności), tworzenie przepisów pod konkretną grupę osób oraz fakt, że według wielu komentatorów ustawa stworzona została po to, by określona grupa przestępców nie wyszła na wolność, wskazują na raczej pozornie terapeutyczny charakter regulacji.

Zaangażowanie ustawodawcy w tworzenie i afirmację represyjnej polityki karnej wykazać można również w przypadku ustawy o przeciwdziałaniu zagrożeniom przestępczością na tle seksualnym, a ściślej rzecz ujmując – w rozwiązaniu zakładającym wprowadzenie rejestru sprawców przestępstw na tle seksualnym. Od 1 stycznia 2018 r. na stronie Ministerstwa Sprawiedliwości dostępny jest publiczny rejestr sprawców przestępstw seksualnych⁴². Obok niego funkcjonuje również rejestr z dostępem ograniczonym, który dzia-

39 Zob. np. Wniosek Rzecznika Praw Obywatelskich z dnia 16 maja 2014 r., II.517.1093.2014.ED/ST, s. 11, 16, https://www.rpo.gov.pl/sites/default/files/WG_TK_ustawa_o_postepowaniu_wobec_osob_z_zaburzeniami.pdf [dostęp: 26.01.2020].

40 Wyrok Trybunału Konstytucyjnego z dnia 23 listopada 2016 r., sygn. akt K 6/14, <https://ipo.trybunal.gov.pl/ipo/Sprawa?&pokaz=dokumenty&sygnatura=K%206/14> [dostęp: 26.01.2020].

41 „Rozpatrywana przez Trybunał sprawa konstytucyjności upwzop wymagała, aby w procesie kontroli konstytucyjności kwestionowanych przepisów uwzględnić dwie konkurencyjne wartości konstytucyjne. Ustrojodawca szczególnie wagę przyłożył w ustawie zasadniczej do dwóch wartości: wolności osobistej każdego człowieka oraz do ochrony życia i zdrowia każdego człowieka. Zadaniem Trybunału było orzeczenie na ile ustawodawca zdołał osiągnąć w tej precedensowej ustawie należyty balans owych wartości”. Zob. ibidem.

42 *Rejestr sprawców przestępstw na tle seksualnym*, Ministerstwo Sprawiedliwości, <https://rps.ms.gov.pl/pl-PL/Public/#/> [dostęp: 26.01.2020].

łanie rozpoczął 1 października 2017 r. W rejestrze publicznym umieszczane są dane osób prawomocnie skazanych za zgwałcenie małoletniego poniżej 15 roku życia, zgwałcenie ze szczególnym okrucieństwem oraz popełnienie kolejnego przestępstwa na tle seksualnym.

Rejestr sprawców przestępstw na tle seksualnym zawiera dane takie jak imię, nazwisko i zdjęcie sprawcy, datę i miejsce jego urodzenia, miejsce zamieszkania oraz informacje o wyroku wraz z sygnaturą. W rejestrze z dostępem ograniczonym znajdują się dodatkowe informacje, do których dostęp mają takie instytucje, jak sądy, policja, prokuratura, organy administracji rządowej itp. O dostęp do rejestru ograniczonego ubiegać się mogą również osoby, które rekrutują pracowników do pracy z dziećmi. Na początku w bazie danych rejestru publicznego znajdowało się 768 nazwisk, natomiast w rejestrze z ograniczonym dostępem – 2614 nazwisk.

Rejestr sprawców nie jest nowością na świecie. Podczas dyskusji nad jego wprowadzeniem wielokrotnie powoływano się na przykład Stanów Zjednoczonych, w których mechanizm ten „funkcjonuje z powodzeniem”⁴³. Wprowadzone na kanwie wydarzeń z 1994 r. tzw. *Megan’s law* opierało się na zobligowaniu byłego skazanego do rejestracji na komisariacie policji oraz zobowiązaniu policji do upublicznienia informacji o przestępcy seksualnym⁴⁴.

Zgodnie z zapowiedziami autorów projektu rejestr przyczyniać się ma do zwiększenia bezpieczeństwa i ochrony obywateli (przede wszystkim dzieci) przed przestępstwami seksualnymi. Do tezy tej sceptycznie podchodzi część środowiska naukowego. Filip Szumski, Krzysztof Kasperek i Józef K. Gierowski wykazali, że po wprowadzeniu publicznych rejestrów w USA nie zmniejszyła się ogólna liczba przestępstw seksualnych oraz poziom recydywy, a co za tym idzie – nie zostało potwierdzone ich pozytywne działanie na poziom bezpieczeństwa społeczeństwa⁴⁵. W swojej pracy przywołani autorzy zawarli również konkluzje dotyczące wpływu umieszczenia sprawcy w rejestrze na życie jego i jego rodziny. Wykazali np. że:

- 40% sprawców spotyka się z groźbami i nękaniami,
- 10% pobito,
- 30% sprawców traci pracę,
- 15% zmuszonych jest do opuszczenia zajmowanego mieszkania,
- 44% rodzin i bliskich spotkało się z groźbami i nękaniami,
- ponad 70% dzieci sprawców wykazuje oznaki depresji lub lęku,
- 65% dzieci sprawców doświadczyło ostracyzmu w stosunkach z otoczeniem,
- 59% dzieci sprawców było wyszydzanych,
- 47% dzieci sprawców było nękanych⁴⁶.

Płynące z zastosowania ustawy konsekwencje – tak dla rodzin, jak samych osób umieszczonych w rejestrze, należą do niezwykle dotkliwych. Umieszczenie w rejestrze sprawców seksualnych stanowi swego rodzaju powtórny stygmatyzację i dodatkowe obciążenie dla rodziny, która niejako przy okazji staje się obiektem szykan. Takie rozwiązanie może uniemożliwić zatem powrót do społeczeństwa oraz prawidłowe w nim funkcjonowanie; w ostateczności doprowadzić może nawet do powrotu do przestępstwa⁴⁷.

43 Zob. Z. Ziobro dla Polskiej Agencji Prasowej: Jabłoński M., Starzewski Ł., *Pierwsze dane przestępców seksualnych dostępne w jawnym rejestrze MS*, Polska Agencja Prasowa, 1.01.2018, <http://www.pap.pl/aktualnosci/news,1229351,pierwsze-dane-przestepcow-seksualnych-dostepne-w-jawnym-rejestrze-ms.html> [dostęp: 26.01.2020].

44 G. Duwe, W. Donnay, *The impact of Megan’s Law on sex offender recidivism. The Minnesota experience*. „Criminology” 2008, t. 46, nr 2, s. 411–446; A. Morawska, *Strategie postępowania ze sprawcami przestępstw seksualnych wobec dzieci na przykładzie wybranych krajów*, „Dziecko Krzywdzone” 2004, nr 2, s. 7.

45 F. Szumski, K. Kasperek, J.K. Gierowski, *Polski projekt rejestru sprawców przestępstw na tle seksualnym – perspektywa specjalistów ds. zdrowia psychicznego*, „Psychiatria Polska” 2016, nr 50(3), s. 487–496, http://www.psychiatriapolska.pl/uploads/images/PP_3_2016/487Szumski_PsychiatrPol2016v50i3.pdf [dostęp: 26.01.2020].

46 Ibidem.

47 Zob. proces naznaczania społecznego w ujęciu Edwina M. Schura [w:] J. Błachut, A. Gaberle, K. Krajewski, *Kryminologia*, Wydawnictwo Arche, Gdańsk 2007, s. 139 i n.

W kontekście wpływu rejestru sprawców na funkcjonowanie społeczeństwa istotna jest również kwestia społecznego poczucia bezpieczeństwa⁴⁸. Rejestr sprawców może wpłynąć na poziom poczucia bezpieczeństwa wśród społeczności w sposób zupełnie odwrotny, niż postulują autorzy projektu; świadomość, że w okolicy mieszka skazana za pedofilię osoba, przyczyniać się może do lęku i obniżenia poczucia bezpieczeństwa⁴⁹.

Wprowadzenie rejestru sprawców wpływa niekorzystnie także na wyniki terapii przestępców seksualnych. Podobnie jak w przypadku wcześniej analizowanej ustawy o postępowaniu wobec osób z zaburzeniami psychicznymi stwarzających zagrożenie życia, zdrowia lub wolności seksualnej innych osób istnienie rejestru sprawców przestępstw seksualnych doprowadzić może do utrudnienia pracy z takimi skazanymi. Perspektywa bycia umieszczonym w rejestrze prawdopodobnie skutecznie zniechęci skazanego do jakiegokolwiek terapii⁵⁰.

W kontekście analizy komentowanej regulacji z punktu widzenia cech populistycznych warto także zwrócić uwagę na inne zawarte w uzasadnieniu projektu ustawy „argumenty” mające uzasadnić konieczność jej wprowadzenia. W uzasadnieniu ustawy wskazano wprost, że „przestępczość dokonywana z pobudek seksualnych jest problemem narastającym”⁵¹. Teza ta nie jest poparta żadnymi danymi statystycznymi i kłóci się zasadniczo z wynikami analizy, której wyniki przedstawiono w drugiej części niniejszego artykułu. Wykazano bowiem, że liczba przestępstw stypizowanych w rozdziale XXV k.k. systematycznie (z niewielkimi rocznymi wahaniami) spada. Konfrontacja rzeczywistości statystycznej z obrazem kreowanym przez ustawodawcę pozwala wykazać nieprawdziwość podawanych w uzasadnieniu projektu informacji. Ustawodawca manipuluje odbiorcą także w przypadku stwierdzenia braku wystarczających środków umożliwiających kontrolę przestępców seksualnych⁵². Jak wskazał Andrzej Sakowicz, w obecnie obowiązującym porządku prawnym istnieje szereg rozwiązań prawnych, które umożliwiają „realizację skutecznej polityki karnej wobec sprawców przestępstw seksualnych”⁵³. Przywołany autor wykazał również nieprawdziwość tezy zawartej w uzasadnieniu, iż „najbardziej rozpowszechnionym środkiem kontroli jest tworzenie wyodrębnionych rejestrów sprawców przestępstw seksualnych [...]”, podając przykłady stosunkowo nielicznej grupy państw, które stosują politykę kryminalną określaną jako model ochrony społeczności lokalnej⁵⁴.

O ile rejestr sprawców z dostępem ograniczonym oraz obowiązek sprawdzenia w rejestrze kandydata do pracy z dziećmi przez pracodawcę wydają się pomysłami trafnymi⁵⁵, o tyle publiczny rejestr sprawców odznacza się zdecydowanie populistycznym charakterem. Wskazane przez jego inicjatorów zalety stanowią

48 „[...] dzięki niemu każdy będzie mógł sprawdzić, czy okolica, w której mieszka, jest bezpieczna, czy jego dzieci są pod właściwą opieką, gdy przebywają w szkole lub w innych miejscach opieki nad dziećmi” – M. Piekarski, *Rodzice zdemaskowali pedofila pracującego w domu kultury. Dzięki nowemu rejestrowi*, rmf24.pl, 2.01.2018, <http://www.rmf24.pl/fakty/polska/news-rodzice-zdemaskowali-pedofila-pracujacego-w-domu-kultury-dzi,1d,2484242> [dostęp: 26.01.2020].

49 Zob. np. „Ogólnodostępny rejestr nie stanowi skutecznego środka, który przyczyniłby się do zmniejszenia zagrożenia przestępczością seksualną, za to jego wprowadzenie wywoła niepotrzebne obawy społeczne oraz będzie się wiązało z licznymi negatywnymi konsekwencjami dla rodzin sprawców tych przestępstw” – *Publiczny rejestr sprawców przestępstw na tle seksualnym – uwagi HFPC*, Helsińska Fundacja Praw Człowieka, <https://www.hfhr.pl/publiczny-rejestr-sprawcow-przestepstw-na-tle-seksualnym-uwagi-hfpc/> [dostęp: 26.01.2020].

50 Zob. *Uchwała Zarządu Głównego Polskiego Towarzystwa Seksuologicznego z dnia 22.01.2016 r.*, Polskie Towarzystwo Seksuologiczne, <http://pts-seksuologia.pl/sites/strona/50/uchwala-zarzadu-glownego-pts-z-dnia-22-01-2016> [dostęp: 26.01.2020].

51 Zob. *Uzasadnienie projektu ustawy o przeciwdziałaniu zagrożeniom przestępczością na tle seksualnym*, druk sejmowy nr 189, Sejm VII kadencji, <http://orka.sejm.gov.pl/Druki8ka.nsf/0/055744120464461FC1257F3A0050EAFB/%24File/189.pdf> [dostęp: 26.01.2020].

52 Zob. *ibidem*, s. 2.

53 A. Sakowicz, *Opinia prawna na temat projektu ustawy o przeciwdziałaniu zagrożeniom przestępczością na tle seksualnym i o zmianie niektórych innych ustaw (druk sejmowy nr 189)*, Biuro Analiz Sejmowych, Warszawa 2016, s. 8, <https://www.sejm.gov.pl/Sejm8.nsf/opinieBAS.xsp?nr=189> [dostęp: 26.01.2020].

54 *Ibidem*.

55 Zob. np. *idem*, *Rejestr sprawców przestępstw seksualnych jako sposób ich kontroli. Uwagi na tle rozwiązań wybranych państw obcych oraz Konwencji o ochronie praw człowieka i podstawowych wolności*, „Zeszyty Prawnicze Biura Analiz Sejmowych” 2012, nr 4, s. 27; E. Chojniak dla gazetaprawna.pl, „Wolałbym, aby to funkcjonariusze państwa mieli dostęp do takich danych, bo na nich spoczywa obowiązek zapewnienia bezpieczeństwa” – *Chojniak o rejestrze pedofilów: To funkcjonariusze powinni mieć dostęp do danych, a nie obywatele*, gazetaprawna.pl, 29.12.2015, <http://prawo.gazetaprawna.pl/artykuly/915335,chojniak-rejestr-pedofilow-przepisy-stygmatyzacja.html> [dostęp: 26.01.2020].

potwierdzenie zorientowania ustawodawcy na represję i karanie, nie zaś na pracę terapeutyczną i resocjalizację skazanego.

Rozwiązaniem prawnokarnym budzącym populistyczne skojarzenia w ramach represyjnej polityki karnej jest również art. 106a k.k. wprowadzony Ustawą z dnia 27 lipca 2005 r. o zmianie ustawy – Kodeks karny, ustawy – Kodeks postępowania karnego i ustawy – Kodeks karny wykonawczy⁵⁶. Artykuł ten stanowi, że „nie podlega zatarciu skazanie na karę pozbawienia wolności bez warunkowego zawieszenia jej wykonania za przestępstwo przeciwko wolności seksualnej i obyczajności, jeżeli pokrzywdzony był małoletnim poniżej lat 15”. Przepis ten jest przykładem tendencji do zaostrzania represji za przestępstwa określone w rozdziale XXV k.k., popełnione na szkodę małoletniego poniżej 15 roku życia. Analizowana regulacja prowadzi do paradoksu: osoba skazana za przestępstwo seksualne określonego typu na karę pozbawienia wolności bez zawieszenia nie może liczyć na zatarcie skazania, natomiast wobec osoby, która wypełniła znamiona przestępstwa określonego w art. 148 k.k. zastosowane zostaną odpowiednio przepisy art. 107 k.k. Ujmując rzecz prościej: zatarcie skazania przysługuje osobie, która popełniła czyn społecznie o wiele bardziej szkodliwy (np. wspomniane zabójstwo), a nie osobie, która – dla przykładu – dopuściła się pedofilii. Wynika to bezpośrednio z uznania przez ustawodawcę przestępstw z rozdziału XXV k.k. popełnionych na szkodę małoletniego poniżej lat 15 za wymagające surowszej reakcji prawnokarnej.

Rozwiązanie zaprezentowane w art. 106a k.k. spotkało się z krytyką wielu karnistów. Jarosław Warylewski wskazuje, że omawiane uregulowanie odbiega od systemowych zasad instytucji zatarcia skazania, która czas potrzebny do jej zastosowania uzależnia od wysokości zagrożenia karnego popełnionego czynu, a nie popełnienia czynu określonego charakteru⁵⁷. Regulację zawartą w art. 106a k.k. przywołany autor określa jako nieracjonalną, nadmiernie represyjną i niehumanitarną. Włodzimierz Wróbel i Andrzej Zoll podają w wątpliwość zgodność art. 106a k.k. z konstytucją, której art. 31 ust. 3 oraz art. 2 traktują odpowiednio o zasadzie proporcjonalności oraz zasadzie demokratycznego państwa prawnego. Przywołani autorzy podkreślają również, że omawiane unormowanie wprowadzone zostało na podstawie argumentacji populistycznej, która wpisywała się w kampanię parlamentarną i prezydencką⁵⁸. W dyskusji na temat art. 106a k.k. zwraca się również uwagę na jego niezgodność z art. 3 k.k., który stanowi, że „kary oraz inne środki przewidziane w tym kodeksie stosuje się z uwzględnieniem zasad humanitaryzmu, w szczególności z poszanowaniem godności człowieka”⁵⁹, czemu przeczy zbędna dolegliwość regulacji w postaci dożywotniego umieszczenia osoby skazanej za przestępstwo przeciwko wolności seksualnej i obyczajności na rzecz małoletniego poniżej lat 15 w Krajowym Rejestrze Karnym. Robert Krajewski akcentuje również brak „walorów prewencyjnych” wyłączenia możliwości zatarcia skazania, gdyż

takie traktowanie może poniżyć sprawcę, co może być dla niego nawet na tyle negatywne, że może prowadzić go do kolejnych czynów zabronionych podobnych do tego lub do tych, za który lub które został skazany, na zasadzie, że skoro jest on „dożywotnim pedofilem”, to nie ma już w tym względzie nic do stracenia⁶⁰.

Autor zaznacza, iż istnienie art. 106a k.k. prowadzić może do paradoksalnej sytuacji, w której to sądy stosować będą warunkowe zawieszenie wykonania kary pozbawienia wolności, aby wobec skazanego nie znalazła zastosowania wspomniana regulacja, gdyż uważać będą to za zbyt dolegliwe i stygmatyzujące narzędzie⁶¹.

56 Dz.U. z 2005 r. Nr 163, poz. 1363.

57 J. Warylewski, *Prawo karne. Część ogólna*, Wolters Kluwer, Warszawa 2015, s. 536.

58 W. Wróbel, A. Zoll, *Polskie prawo karne. Część ogólna*, Znak, Kraków 2010, s. 588–589.

59 Ustawa z dnia 6 czerwca 1997 r. – Kodeks karny, Dz.U. z 1997 r. Nr 88, poz. 553 ze zm.

60 R. Krajewski, *Wyłączenie zatarcia skazania za niektóre przestępstwa przeciwko wolności seksualnej i obyczajności*, „Palestra” 2017, nr 7–8, s. 16.

61 Ibidem, s. 17.

Jak więc wykazano, art. 106a k.k. nosi znamiona populizmu penalnego. Ustawodawca, formułując artykuł, wykazał się szczególnym zainteresowaniem przestępczością seksualną, której ofiarami padają małoletni poniżej lat 15. Przedstawione w toku analizy cechy wskazują na zdecydowanie represyjny charakter zmian oraz destrukcyjny wpływ na resocjalizację pewnej grupy skazanych. Opisane cechy regulacji wpisują się ustawodawstwo zorientowane na represyjną politykę karną.

Penalnopolulistyczne cechy zaakcentować można również uchylonym w 2015 r. artykule 95a k.k.⁶² Został on dodany poprzez Ustawę z dnia 27 lipca 2005 r. o zmianie ustawy – Kodeks karny, ustawy – Kodeks postępowania karnego i ustawy – Kodeks karny wykonawczy⁶³. Regulacja ta dotyczyła nowego środka zabezpieczającego⁶⁴ w postaci umieszczenia skazanego po odbyciu kary pozbawienia wolności bez warunkowego zawieszenia jej wykonania w zakładzie zamkniętym lub skierowania na leczenie ambulatoryjne. Środek orzekany był przez sąd w przypadku „skazania za przestępstwo skierowane przeciwko wolności seksualnej i obyczajności, popełnione w związku z zakłóceniem czynności psychicznych sprawcy o podłożu seksualnym, innym niż choroba psychiczna”⁶⁵. Eksperti wskazywali na wiele nieścisłości w ówczesnej regulacji. Były to przede wszystkim zarzuty wobec określenia „zakłócenie czynności psychicznych”. Analiza art. 95a wskazuje, że zakłócenia czynności psychicznych w kontekście regulacji mają charakter biologiczny, a więc „tym samym ustawodawca dał wyraz przekonaniu, że czynniki biologiczne mogą odgrywać rolę w genezie przestępczości”⁶⁶. Jest to o tyle istotne, że w świetle wiedzy psychiatrycznej wspomnianych defektów nie da się usunąć i są one nieuleczalne⁶⁷. Jan Malec wykazał również podobieństwo „przestępcy z nawyknięcia” z dawnego k.k. z 1932 r. z kategorią przestępców, których obejmował art. 95a, oraz wskazał na dość duży zakres swobody, jaki regulacja ta stwarzała sądom⁶⁸.

Wątpliwości budził również fakt, iż przepis, umieszczony w części ogólnej Kodeksu karnego, stosowany był wyłącznie do jednej grupy przestępców. Jan Malec taki zabieg nazwał „ewenementem na skalę światową”⁶⁹. Badania przeprowadzone przez Jadwigę Kozarską-Dworską wykazały, że badani skazani, którzy wykazywali zaburzenia psychopatyczne, popełniali przede wszystkim przestępstwa przeciwko mieniu⁷⁰. Takie sformułowanie art. 95a k.k. rodziło pytanie, co z resztą sprawców wykazujących zakłócenia czynności psychicznych, którzy popełniają przestępstwa inne od tych stypizowanych w rozdziale XXV Kodeksu karnego. Jak zdaje się wskazywać zamiar ustawodawcy, wobec tego rodzaju sprawców wystarczającym narzędziem terapii było umieszczenie w zakładzie karnym w systemie terapeutycznym. To z kolei rodziło pytanie o sens systemu terapeutycznego samego w sobie, skoro zaraz po wyjściu z więzienia (w którym skazany poddawany jest terapii) sąd orzec mógł wobec niego umieszczenie w specjalnym ośrodku⁷¹. Wątpliwości budziła również zasadność ponownego umieszczania skazanego w pokrewnym systemie, gdy poprzedni nie spowodował zmian w postępowaniu⁷².

Z dniem 8 czerwca 2010 r. nastąpiła istotna zmiana dotycząca treści art. 95a k.k. W znacznej mierze przyczyniła się do tego sprawa 45-letniego Krzysztofa B., określonego przez media mianem „polskiego Fritzla”, który przez sześć lat wykorzystywał seksualnie swoją córkę. Ustawodawca wprowadził do polskiego systemu prawnego instytucję potocznie nazywaną „kastacją chemiczną”⁷³. Za cel nowelizacji uznał więc

62 Ustawa z dnia 20 lutego 2015 r. o zmianie ustawy – Kodeks karny oraz niektórych innych ustaw, Dz.U. z 2015 r., poz. 396.

63 Dz.U. z 2005 r. Nr 163, poz. 1363.

64 Co do zabezpieczającego charakteru omawianego środka wątpliwość wyraził J. Warylewski, zob. J. Warylewski, *Reakcja karna na przestępstwa seksualne*, „Przegląd Więziennictwa Polskiego” 2007, nr 54, s. 29.

65 Dz.U. z 2005 r. Nr 163, poz. 1363.

66 J. Malec, *Problemy związane ze środkiem zabezpieczającym wobec sprawców przestępstw przeciwko wolności seksualnej*, „Przegląd Więziennictwa Polskiego” 2006, nr 50, s. 44.

67 A. Jakubik, *Zaburzenia osobowości*, Wydawnictwo Lekarskie PZWL, Warszawa 1987, s. 230–248.

68 J. Malec, *Problemy...*, op. cit., s. 46.

69 Ibidem, s. 47.

70 J. Kozarska-Dworska, *Psychopatia jako problem kryminologiczny*, Wydawnictwo Prawnicze, Warszawa 1977, s. 139.

71 J. Malec, *Problemy...*, op. cit., s. 48.

72 Ibidem. „Czy więc nie chodzi tylko o nieoznaczoną karę pozbawienia wolności pod inną nazwą?”

73 Ustawa z dnia 5 listopada 2009 r. o zmianie ustawy – Kodeks karny, ustawy – Kodeks postępowania karnego, ustawy – Kodeks

ochronę społeczeństwa przed sprawcami przestępstw seksualnych (skazanymi na karę pozbawienia wolności bez warunkowego zawieszenia jej wykonywania), których popełnienie wiązało się z zaburzeniem ich preferencji seksualnych. Ochrona społeczeństwa polegać miała na obniżaniu popędu seksualnego u sprawców przestępstw seksualnych określonego rodzaju przy pomocy środków farmakologicznych lub psychoterapii. Warto zaznaczyć, że w przypadku popełnienia wspomnianych przestępstw wobec małoletniego poniżej 15 roku życia lub o charakterze kazirodczym umieszczenie w zakładzie zamkniętym lub skierowanie na leczenie ambulatoryjne miało być orzekane obligatoryjnie. Komentowana regulacja była przedmiotem szerokiej krytyki: Amnesty International wskazywało na niezgodność instytucji przymusowego leczenia ze stanowiskiem Europejskiego Komitetu Przeciwdziałania Torturom⁷⁴. Regulację określano również jako nieludzkie traktowanie w myśl art. 3 Konwencji o ochronie praw człowieka i podstawowych wolności, art. 5 Powszechnej Deklaracji Praw Człowieka oraz art. 7 Międzynarodowego paktu praw obywatelskich i politycznych⁷⁵. Wydaje się, że wszelkie wątpliwości, jakie budziła komentowana regulacja, wyraził w swojej konstatacji Adam Strzelec, wskazując, że: „przymusowa kastracja ingeruje, jak się wydaje, bardzo głęboko w sferę praw i wolności jednostki, przy jednoczesnym braku uzasadnienia takiej ingerencji”⁷⁶.

W kontekście dotychczasowych rozważań warto także przytoczyć opinię Andrzeja Jezuska, który podkreślał, że w psychiatrii i seksuologii nie może być mowy o terapii, która stosowana jest w celu obniżenia popędu seksualnego. W rzeczywistości metoda ta stosowana jest do eliminacji niechcianych zachowań i wzmacniania tych pozytywnych, pożądaných z punktu widzenia społeczeństwa⁷⁷. Przywołany autor zaznaczył również, że psychoterapia jest nieskuteczna w pracy nad regulacją popędu seksualnego⁷⁸, sam zaś poziom popędu seksualnego sprawców, o których mowa w art. 95a k.k., jest przeciętny. Z punktu widzenia społeczeństwa niewłaściwy jest wyłącznie obiekt popędu przestępcy seksualnego, więc obniżania w zasadzie prawidłowego poziomu popędu seksualnego nie można nazwać leczeniem⁷⁹.

Przytoczone argumenty pozwalają stwierdzić, że stosowane w ramach art. 95a k.k. środki, mające doprowadzić do swoistego wygaszenia aktywności przestępczej pewnego rodzaju sprawców przestępstw seksualnych, w kontekście wiedzy psychiatrycznej i seksuologicznej stworzone zostały w oderwaniu od realiów leczenia i standardów przez te nauki wypracowanych. Rodzi to pytanie o zasadność istnienia omawianej regulacji i – zresztą nie po raz pierwszy w ramach niniejszego artykułu – przywołuje na myśl represyjny charakter i brak racjonalnych podstaw wprowadzanych w życie aktów prawnych.

W kontekście kwantyfikatora, jakim jest afirmacja represyjnej polityki karnej, należy zwrócić uwagę także na art. 41 §1a k.k. Regulacja ta, wprowadzona w życie 27 lipca 2005 r., traktuje o orzeczeniu zakazu zajmowania określonego stanowiska albo wykonywania określonego zawodu wobec osoby skazanej na karę pozbawienia wolności za przestępstwo przeciwko wolności seksualnej lub obyczajności na szkodę małoletniego oraz w razie skazania na karę pozbawienia wolności za umyślne przestępstwo przeciwko życiu i zdrowiu na szkodę małoletniego⁸⁰. Sąd orzec mógł taki środek karny „na zawsze”, to znaczy dożywotnio. Nowelizacja Kodeksu karnego z 1 lipca 2015 r. wprowadziła do przepisu możliwość orzeczenia wspomnianego środka karnego na czas określony lub dożywotnio (niefortunne określenie „na zawsze” zamieniono na

karny wykonawczy, ustawy – Kodeks karny skarbowy oraz niektórych innych ustaw, Dz.U. z 2009 r. Nr 206, poz. 1589.

74 *Kastracja chemiczna powinna być stosowana jako dobrowolna a nie przymusowa metoda lecznicza*, Amnesty International, 2.10.2009, <https://amnesty.org.pl/kastracja-chemiczna-powinna-by%c4%87-stosowana-jako-dobrowolna-a-nie-przymusowa-metoda-lecznicza/> [dostęp: 26.01.2020].

75 Zob. A. Jezusek, *Farmakologiczne obniżenie popędu seksualnego stosowane w ramach represji karnej w świetle zakazu tortur, nieludzkiego lub poniżającego traktowania*, „Internetowy Przegląd Prawniczy TBSP UJ” 2009, nr 2, s. 74–76.

76 A. Strzelec, *Przymusowe leczenie sprawców czynów zabronionych popełnionych w związku z zaburzeniami preferencji seksualnych* [w:] Z.M. Dymińska (red.), *Konteksty prawa i praw człowieka*, Oficyna Wydawnicza AFM, Kraków 2012, s. 70.

77 A. Jezusek, *Farmakologiczne...*, op. cit., s. 70.

78 Ibidem, s. 71.

79 Ibidem, s. 72.

80 Ustawa z dnia 27 lipca 2005 r. o zmianie ustawy – Kodeks karny, ustawy – Kodeks postępowania karnego i ustawy – Kodeks karny wykonawczy, Dz.U. z 2005 r. Nr 163, poz. 1363.

„dożywotnio”). Artykuł 41 § 1b k.k. traktuje o orzekaniu dożywotniego zakazu określonego w art. 41 § 1a w przypadku ponownego skazania sprawcy za wyżej wymienione przestępstwa na szkodę małoletniego⁸¹.

Konstrukcja przywołanej regulacji budziła szereg wątpliwości karnistów. Przepis nie zawiera bowiem żadnych racjonalnych podstaw, które można by zastosować przy orzekaniu wspomnianego środka karnego. Brak jest więc istotnych z punktu widzenia zarówno sądu, jak i skazanego merytorycznych przesłanek do orzeczenia (bądź nie) środka karnego z art. 41 § 1a k.k. na odpowiedni okres. Regulacja przewiduje ponadto dużą rozbieżność, jeżeli chodzi o czas obowiązywania środka: od roku do lat 15 lub dożywotnio.

W kontekście analizy brzmienia art. 41 § 1a k.k. problem interpretacyjny aktualizuje się także w odniesieniu do użytego przez ustawodawcę sformułowania „kara pozbawienia wolności”. Powstaje bowiem pytanie, czy w zakres tego pojęcia wchodzi także kara 25 lat pozbawienia wolności. W rozdziale XXV Kodeksu karnego przewidziane są wyłącznie kary terminowe, jednak istnieje możliwość, że wobec skazanego na 25 lat pozbawienia wolności przestępcy, który wypełnił znamiona czynu określonego w art. 148 § 2 pkt 2 w zw. z art. 197 k.k. (zabójstwo w związku ze zgwałceniem), nie zostanie orzeczony środek karny z art. 41 § 1a k.k., ponieważ osoba ta nie została skazana na karę terminową (mimo popełnienia przestępstwa z rozdziału XXV k.k.). Odwrotnie okazać się może w przypadku popełnienia przestępstwa o znacznie niższej społecznej szkodliwości, gdy sprawca popełnił czyn przeciwko wolności seksualnej lub obyczajności i został skazany na karę pozbawienia wolności. Ten skrajny przykład demaskuje paradoks art. 41 § 1a. Gdyby zastosować omawianą regulację jedynie w przypadku terminowej kary pozbawienia wolności, okazać się może, że: „sprawca, który został skazany na karę łagodniejszą, a zatem zdaniem sądu stwarza mniejsze społeczne zagrożenie, doznaje większej dolegliwości”⁸².

Wskazane cechy regulacji zawartej w art. 41 § 1a oraz 1b ukazują jednoznacznie, że omawiany przepis jest niedopracowany, pozostawia wiele wątpliwości oraz zawiera elementy niedookreślone, co stawia pod znakiem zapytania zasadność jego istnienia. Ustawodawca wprowadził go z myślą o ochronie małoletnich⁸³, mnożyć jednak można przypadki, w których pokrzywdzonym jest małoletni, a wobec sprawcy nie będzie można orzec omawianego środka karnego. Ustawodawca, skupiwszy się przede wszystkim na przestępstwach przeciwko wolności seksualnej lub obyczajności na szkodę małoletniego, kolejny raz wyraził ideę zwalczania tego rodzaju przestępstw poprzez automatyczne zwiększenie zakresu surowości rozwiązań prawnokarnych, które mogą się zaktualizować wobec sprawców przestępstw seksualnych.

3.2. Wola/władza społeczeństwa oraz język komunikatów

Kreowanie szczególnego przywiązania do wyznawanych przez społeczeństwo wartości, emocjonalny, prosty język oraz budowanie antynomii społecznej to kolejne kwantyfikatory populizmu penalnego. Kolejna część artykułu poświęcona zostanie więc wykazaniu przytoczonych cech w dyskursie dotyczącym niektórych z analizowanych regulacji.

Wspomniane desygnaty to swego rodzaju *argumentum ad populum* – sytuacja, gdy to publiczna wiedza i opinia, a nie argumenty naukowe, określają rzeczywistość⁸⁴. Paradigmat racjonalnego prawodawcy zastępuje się więc opinią społeczną, która ma najwyższą legitymację do ferowania sprawiedliwego prawa. W toku analizy wykazano, że szczególnym zainteresowaniem penalnemu populiści obejmują przestępstwa przeciwko wolności seksualnej i obyczajności, a zwłaszcza te popełnione na szkodę małoletniego. Proponując lub wprowadzając zmiany w prawie, populiści odwołują się do wartości takich jak bezpieczeństwo czy sprawiedliwość. Nie inaczej było w przypadku programu reform „Sprawiedliwość i bezpieczeństwo”.

81 Ustawa z dnia 20 lutego 2015 r. o zmianie ustawy – Kodeks karny, Dz.U. z 2015 r., poz. 396.

82 M. Budyn-Kulik, M. Kulik, *Kara pozbawienia wolności – jedna kara czy różne? Uwagi na tle kodeksu karnego* [w:] I. Sepiolo-Jankowska (red.) *Reforma prawa karnego*, C.H. Beck, Warszawa 2014, s. 125.

83 Zob. Uzasadnienie projektu ustawy o zmianie ustawy – Kodeks karny, ustawy – Kodeks postępowania karnego i ustawy – Kodeks karny wykonawczy, Dz.U. z 2005 r. Nr 163, poz. 1363, http://orka.sejm.gov.pl/proc4.nsf/projekty/2693_p.htm [dostęp: 26.01.2020].

84 J. Czapska, S. Waltoś, *O polskim...*, op. cit., s. 399.

Zbigniew Ziobro wyjaśniał, że „ten program wyznacza cele, jakie sobie stawiamy w obszarze bezpieczeństwa i reformy wymiaru sprawiedliwości. Będziemy zwracać Polakom wiarę w sprawiedliwość i zwiększać poczucie bezpieczeństwa”⁸⁵. Wskazywał również, że „dobra zmiana”, którą „masowo wybrali Polacy” to również dobre prawo. Marcin Warchoń, ówczesny wiceminister sprawiedliwości, określił obowiązujący Kodeks karny jako niezapewniający „odpowiednich narzędzi dla ograniczenia przestępczości i zabezpieczenia istotnych wartości społecznych”⁸⁶. Argumentem za proponowanymi zmianami miała być również ochrona ofiary, która dzięki omawianym rozwiązaniom „nie będzie się już bać, że gwałcieł, po wyjściu z więzienia, znów znajdzie się w jej otoczeniu i będzie ją prześladować”⁸⁷. Wizja przyszłości kreowana przez populistów jawiła się jako bezpieczna przestrzeń, w której dzięki nowelizacji przestępczość seksualna ograniczona zostanie do minimum. W programie reform „Sprawiedliwość i bezpieczeństwo” znaleźć można również stwierdzenia, które sprzeczne są z wiedzą na temat efektywnego zapobiegania przestępczości, takie jak: „kary muszą być na tyle surowe, by skutecznie odstraszały przed popełnianiem przestępstw”. Zgodnie z tą tezą kara śmierci za każde przestępstwo skutkować powinna wyeliminowaniem zjawiska przestępczości. Kara powinna być przede wszystkim nieuchronna i proporcjonalna do wagi czynu. Odwrócenie tej zasady jest sprzeczne z wiedzą kryminologiczną. Ustawodawca w projekcie ustawy kieruje swoje słowa do społeczeństwa, odwołując się do społecznie nieakceptowanych praktyk, takich jak np. oszustwa podatkowe: „Każda złotówka ukradzioną państwu to złotówka wyciągnięta z kieszeni obywateli”, „Dowodem na sukces reformy są odzyskiwane dla Skarbu Państwa i wszystkich Polaków miliardy [...]”⁸⁸. Wielokrotnie pojawiają się również określenia „zwykły Polak” czy „przeciętny Polak”, które mają utwierdzić odbiorców w przekonaniu, że projektowane zmiany polepszą życie każdego bez wyjątku.

Podobną formę przybrał dyskurs nad wprowadzeniem ustawy o postępowaniu wobec osób z zaburzeniami psychicznymi stwarzających zagrożenie życia, zdrowia lub wolności seksualnej innych osób. Powoływano się na rzekomo niski poziom bezpieczeństwa, który ustawa ma zdecydowanie zwiększyć. Politycy deklarowali wręcz osobiste zaangażowanie w kwestię bezpieczeństwa dzieci: „w sprawie bezpieczeństwa zrobię wszystko, pani marszałek, nawet jeśli pani mnie będzie obrażać, to będę stała na straży bezpieczeństwa dzieci w tym kraju”⁸⁹. Politycy utożsamiali się ze społeczeństwem („jestem jednym z was”) lub przyjmowali rolę jego reprezentanta („jestem dla was”)⁹⁰. Równie często używano formuły „nasze dzieci”, która zbliżała mówcę do obywatela – odbiorcy; zabieg ten ukazać miał zrozumienie dla obaw, które żywili obywatele względem nadchodzących zwolnień z więzienia osób skazanych za poważne przestępstwa na szkodę małoletnich⁹¹. Odnoszono się również do społecznych oczekiwań wobec ustawodawcy, na które ten niemal natychmiastowo zareagował wspomnianą ustawą⁹².

Odniesienia do społeczeństwa, jego wartości i zorientowanie na ochronę dóbr społecznie uznanych za wartościowe wykazać można również w przypadku rejestru pedofilów, a więc w kontekście ustawy o przeciwdziałaniu zagrożeniom przestępczością na tle seksualnym. Po raz kolejny projekt bazuje przede wszystkim na zjawisku przestępczości seksualnej, zwłaszcza takiej, w której ofiarą jest małoletni poniżej 15 lat. Porównując uzasadnienie założeń projektu z poprzednimi przykładami, stwierdzić należy, że nie stanowią one żadnego novum. Zbigniew Ziobro stwierdził, że „prawo do ochrony naszych dzieci stawiamy ponad

85 Zob. *Program reform „Sprawiedliwość i bezpieczeństwo”*, op. cit.

86 Zob. A. Łukaszewicz, *Trzeba zaostrzyć kodeks karny, bo sądy są łagodne – uważa MS*, Rzeczpospolita, 7.11.2016, <http://www.rp.pl/artykul/1295581-Sady-sa-lagodne--dla-tego-kary-musza-byc-surowsze.html> [dostęp: 26.01.2020].

87 Zob. *Program reform „Sprawiedliwość i bezpieczeństwo”*, op. cit.

88 Ibidem.

89 Sprawozdanie stenograficzne z 54. posiedzenia Sejmu w dniu 22 listopada 2013 r., s. 291, http://orka2.sejm.gov.pl/StenoInter7.nsf/0/85BA1CB6637E560FC1257C2B006A2A9A/%24File/54_c_ksiadzka.pdf [dostęp: 26.01.2020].

90 M. Szafrńska, *Penalny...*, op. cit., s. 283.

91 Ibidem, s. 284.

92 M. Biernacki: „Powiem państwu, zresztą zawsze będę to mówił, że jeżeli będzie zagrożone życie jakiegokolwiek człowieka, to jako minister sprawiedliwości będę robił wszystko, żeby to życie chronić. Nie będą dla mnie ważne środki finansowe”. Sprawozdanie stenograficzne..., op. cit., s. 289.

nonimowość przestępców”⁹³. Zdanie to stanowi sztandarowy przykład „odezwy do narodu” populisty penalnego; jest tu bowiem mowa o „naszych dzieciach”, bezpieczeństwie i wyższości chronionego dobra nad dobrem przestępcy (co kłóci się zasadniczo z zasadą równości obywateli wobec prawa). Szczególne zorientowanie na represję i ochronę dzieci ujawnia się też w następnych zdaniach: „Państwo ma obowiązek chronić dziecko, a nie pedofila. Przestępca, który krzywdzi dzieci, musi liczyć się z bardzo surowymi konsekwencjami”⁹⁴. Wskazywano również na prawo społeczeństwa do informacji, czy w okolicy nie mieszka osoba umieszczona w rejestrze, co miało zwiększać bezpieczeństwo⁹⁵. Warto także zaakcentować język, jakim posługuje się ustawodawca w uzasadnieniu omawianego projektu. Stosuje bowiem ogólniki takie jak „problem ten został powszechnie dostrzeżony” czy „w dniu dzisiejszym panuje coraz bardziej powszechne przekonanie”⁹⁶, chcąc uwydatnić zasadność wprowadzanych zmian, a wręcz wypełnianie „powszechnych” oczekiwań. Ciekawym spostrzeżeniem przy okazji krytyki omawianego uzasadnienia projektu podzielił się Generalny Inspektor Ochrony Danych Osobowych. Wskazał on, że w uzasadnieniu projektu ustawodawca powoływał się na przykład wprowadzenia rejestru w Stanach Zjednoczonych Ameryki, jednak pominął fakt, że z punktu widzenia polskiej ustawy o ochronie danych osobowych oraz unijnej dyrektywy 95/46/WE⁹⁷ państwo to uznawane jest za „niezapewniające odpowiedniego poziomu ochrony danych osobowych”⁹⁸.

Analizując retorykę, która towarzyszyła wprowadzaniu do porządku prawnego art. 95a k.k., wskazać można wypowiedzi, w których powoływano się na przywiązanie do wartości wyznawanych przez społeczeństwo. Zdaniem ówczesnego ministra sprawiedliwości Zbigniewa Cwiakalskiego należało dołożyć wszelkich starań, aby dzieci objęte były jak najlepszą ochroną przed zagrożeniem przestępczością seksualną, gdyż „trudno zgodzić się z tym, że my nic nie możemy zrobić jako państwo, żeby chronić potencjalne ofiary”⁹⁹. W wypowiedziach na temat uchylonego art. 95a k.k. wyróżnić więc można szczególnie zorientowanie na ochronę dzieci i ogólnie pojmowane bezpieczeństwo społeczeństwa, do którego zwiększenia prowadzić miała wprowadzona regulacja.

Warto zwrócić także uwagę na język, jakim posługiwali się politycy w argumentacji postulowanych przez siebie populistycznych rozwiązań. Ma on charakter emocjonalny, przepełniony jest barwnymi epitetami (bezwzględne ściganie, silne oręż, krwawy morderca) i prowadzi przede wszystkim do ukazania dychotomii w postaci dobrego, sprawiedliwego społeczeństwa i złego, okrutnego przestępcy. Czarno-biała wizja rzeczywistości pozwala potwierdzić zasadność wprowadzanych zmian; ktoś bowiem będzie dyskutował z opinią, że wobec osoby, która dopuściła się zgwałcenia małoletniego poniżej lat 15 ze szczególnym okrucieństwem, potrzebna jest zdecydowana reakcja karna? Upraszczenie skomplikowanych mechanizmów społecznych pozwala na łatwiejsze usprawiedliwienie swojego działania. Etykietowanie przestępców odbywa się poprzez określenie ich w sposób kojarzący się jednoznacznie negatywnie (np. „ustawa o bestiach”). Rzeczywistość, jaką kreuje populistyczny polityk poprzez specyficznego rodzaju język, wydawać się może pełna niebezpieczeństw, czyhających za rogiem przestępców i ogólnej beczynności wymiaru sprawiedliwości, czemu zaradzić ma proponowana zmiana. Rzeczywistość w przekazach populistycznych jest jawnie demonizowana.

93 Zob. *Dane najgroźniejszych pedofilów i gwałcicieli już dostępne w internecie*, Ministerstwo Sprawiedliwości, 25.09.2018, <https://www.gov.pl/web/sprawiedliwosc/dane-najgrozniejszych-pedofilow-i-gwalcicieli-juz-dostepne-w-internecie> [dostęp: 26.01.2020].

94 Ibidem.

95 Ibidem, Z. Ziobro: „Po wyjściu z więzienia taki przestępca ma być pod stałą kontrolą, aby wszyscy wiedzieli, że jest ich sąsiadem”.

96 Zob. *Uzasadnienie projektu ustawy o przeciwdziałaniu zagrożeniom przestępczością na tle seksualnym*, op. cit.

97 Dyrektywa 95/46/WE Parlamentu Europejskiego i Rady z dnia 24 października 1995 r. w sprawie ochrony osób fizycznych w zakresie przetwarzania danych osobowych i swobodnego przepływu tych danych, Dz. Urz. UE L 281/31, 23.11.1995. Należy zaznaczyć, że dyrektywa ta została zastąpiona przez Ustawę z dnia 10 maja 2018 r. o ochronie danych osobowych, Dz.U. z 2018 r., poz. 1000, oraz stanowi jeszcze wyższy standard ochrony.

98 Zob. M. Kałużyńska-Jasak, *Opinia GIODO do projektu ustawy o przeciwdziałaniu zagrożeniom przestępczością na tle seksualnym*, Generalny Inspektor Ochrony Danych Osobowych, 2.12.2016, <https://archiwum.giodo.gov.pl/pl/259/9056> [dostęp: 26.01.2020].

99 Zob. E. Osowicz, *Minister sprawiedliwości: Chemiczna kastracja zgodna z konstytucją*, Radio Wrocław, 1.05.2014, <http://www.radiowroclaw.pl/articles/view/6251/Minister-sprawiedliwosci-Chemiczna-kastracja-zgodna-z-konstytucja-Posluchaj> [dostęp: 26.01.2020].

Do tego zabiegu używane są najczęściej środki stylistyczne znamienne dla mowy potocznej, takie jak hiperbole („zwyródniały zbrodniarz”) czy powtórzenia („[...] którzy gwałcili, gwałcili bezbronne kobiety [...]”¹⁰⁰), akcentujące najważniejsze fragmenty wypowiedzi. Język ten, najogólniej mówiąc, jest w odpowiedni dla nadawcy sposób sugestywny.

Potoczycacja języka i uproszczenie komunikatu, jakie stosują populiści, pozwalają dotrzeć do szerszej publikii prawdopodobnie zainteresowanej proponowanymi zmianami i popierającej je. Stosując określone środki stylistyczne, potrafią oni kreować wizję świata niekoniecznie zgodną z rzeczywistością, jednak odpowiadającą remedium proponowanemu na jej problemy. Aspektem wzmacniającym przekaz jest odwoływanie się do wartości postrzeganych przez społeczeństwo jako te najwyższej rangi (ochrona dzieci, wolność seksualna, obyczajność). Publiczna debata nad istotą i celem omówionych w toku analizy regulacji przybierała formę, która pozwala na określenie ich mianem populistycznych w kontekście kwantyfikatora populizmu penalnego, jakim jest potoczycacja języka oraz uproszczenie komunikatów.

3.3. Rola mediów w kreowaniu populizmu penalnego

Określona działalność mediów stanowi kolejny desygnat populizmu penalnego. Jak wskazują badania Agnieszki M. Kani, blisko 93% ankietowanych osób czerpie wiedzę o sprawach karnych z mediów, do których zaliczają się prasa, telewizja, radio i internet¹⁰¹. Podkreśla to jednoznacznie wielką siłę oddziaływania, jaką posiadają szeroko rozumiane media. Mogą one wpływać na populizm penalny na dwa sposoby: wywierać nacisk na ustawodawcę (aby wprowadził wymagane przez opinię publiczną zmiany) lub wspierać jego populistyczne projekty. W zasadzie każdej zmianie normatywnej, o której mowa w ramach niniejszego artykułu, towarzyszyła intensywna kampania medialna. Działalność mediów na polu szerzenia informacji o przestępczości przyczyniać się może do inicjacji ruchu ustawodawcy. Nic więc dziwnego, że w przypadku „ustawy o bestiach” media były jednym z inicjatorów powszechnej paniki moralnej, w następstwie której powstała ustawa z dnia 22 listopada 2013 r. Nasilające się zainteresowanie sprawą wyjścia na wolność Mariusza Trynkiewicza¹⁰² spowodowało ogólnopolską dyskusję nad bezpieczeństwem obywateli wobec zbliżającego się zagrożenia.

Media w swoich przekazach posługiwały się głównie językiem prostym i emocjonalnym, podobnie jak w przypadku przekazów populistycznych polityków. Opinie wydawane przez nie w większości nieoparte były żadnymi badaniami czy wiedzą naukową. Kreowanie przez autorów artykułów prasowych atmosfery grozy i niebezpieczeństwa zwiększało zainteresowanie odbiorców poruszonym tematem. Stwierdzić więc można, że w przypadku ustawy o postępowaniu wobec osób z zaburzeniami psychicznymi stwarzających zagrożenie życia, zdrowia lub wolności seksualnej innych osób media przyczyniły się niejako do przyspieszenia prac nad nią poprzez wzmocnienie paniki moralnej społeczeństwa i ukazywanie problemu jako palącego i wymagającego natychmiastowej reakcji. Takie działanie stanowi swoiste go rodzaju motor napędowy populizmu penalnego i nie inaczej było w tym przypadku.

Drugim rodzajem działalności mediów jest relacjonowanie spraw i wydarzeń o charakterze przestępczym, które stwarza dobry klimat dla tworzenia się populizmu penalnego. Media, zorientowane na jak najszerszy odbiór, najchętniej relacjonują sprawy budzące silne emocje, np. szok czy oburzenie. Takie są właśnie przypadki poważnych przestępstw (zabójstw, zgwałceń czy pedofilii).

100 Sprawozdanie stenograficzne z 52. posiedzenia Sejmu w dniu 22 października 2013 r., s. 59, http://orka2.sejm.gov.pl/StenoInter7.nsf/0/F3FD8304B4DE2E13C1257C0D004F7989/%24File/52_a_ksiazka.pdf [dostęp: 26.01.2020].

101 A.M. Kania, *Spółeczeństwo polskie jako odbiorca informacji o sprawach karnych. Wybrane problemy*, „Nowa Kodyfikacja Prawa Karnego” 2013, t. XXIX, s. 32.

102 „Co więcej, początkowo anonimowa rzesza zbrodniarzy z czasem zaczęła być przedstawiana przez pryzmat kilku reprezentatywnych dla niej, zdaniem dziennikarzy, sprawców” – zob. M. Szafrąńska, *Penalny...*, op. cit., s. 297.

Mass media szybko zareagowały np. na wieść o wprowadzeniu rejestru sprawców przestępstw na tle seksualnym. Niewiele artykułów poświęconych zostało merytorycznej analizie wprowadzonej zmiany pod kątem populizmu penalnego¹⁰³ lub ukazaniu mankamentów tego rozwiązania¹⁰⁴. Zauważyć można nawet tendencję odwrotną – media szerzyły nieprawdziwe informacje głoszone przez populistów¹⁰⁵. Po wpisaniu frazy „rejestr sprawców przestępstw na tle seksualnym” czy potocznego określenia „rejestr pedofilów i gwałcicieli” w wyszukiwarce internetowej zauważyć można, że artykuły opisujące rejestry mają przede wszystkim formę sensacyjną. Omawiane teksty to w przeważającej większości zbiory informacji o zarejestrowanych sprawcach z danych okolic. Co niezwykle istotne, listy te są na bieżąco aktualizowane¹⁰⁶. Portale internetowe publikujące artykuły na temat rejestru sprawców traktują tego rodzaju działanie jako okazję do zwiększenia liczby wejść na stronę. Aby dowiedzieć się, czy w okolicy mieszka jeden ze sprawców umieszczonych w rejestrze, wejść trzeba w odnośniki do kolejnych stron. Następuje wówczas przekierowanie na drugą stronę oraz wyświetlenie nowego zestawu reklam, które stanowią dla wspomnianych portali źródło dochodu. Propopulistyczna działalność mediów w kontekście rejestru opiera się przede wszystkim na wzbudzaniu w społecznościach lokalnych strachu lub obaw przed przebywającym w ich okolicy sprawcą (temat podejmują przede wszystkim portale zawierające informacje lokalne). Autorzy artykułów posługują się często zwrotami typu „przestępcy seksualni żyją wśród nas” czy „dobrze poznać nazwiska i twarze tych osób, aby przestrzec znajomych i bliskich”.

Za działanie propopulistyczne mediów uznać można również relacjonowanie spraw kryminalnych czy głośnych przypadków przestępstw w kontekście programu reform „Sprawiedliwość i bezpieczeństwo”. Programowi reform podczas jego prezentacji w mediach poświęcono mniej uwagi niż poprzednikom. Medialne wzmianki zawierały przede wszystkim cytaty z konferencji Ministerstwa Sprawiedliwości i informacje o planowanych zmianach. Trudno jednak określić, czy te nagłośnione przez media sprawy (takie jak zgwałcenie i kilkudniowe przetrzymywanie kobiety przez trzech mężczyzn w Łodzi¹⁰⁷) były motywacją do wprowadzenia nowych regulacji.

Zakończenie

Zjawisko populizmu penalnego w Polsce w kontekście prawa karnego oraz polityki kryminalnej przybiera na sile. Jest to zdecydowanie niepokojący proces z uwagi na bezrefleksyjność i krótkowzroczność populistów. Populizm penalny w polskim ustawodawstwie i polityce odnalazł sprzyjające warunki do wzrostu. Marginalizacja ustaleń nauki połączona z odwoływaniem się do społecznych emocji i przekonań przy odpowiedniej działalności mediów prowadzi do stworzenia regulacji przeczących zasadzie racjonalnego ustawodawcy i skutecznego prawa karnego. W tworzeniu populistycznego prawa nie ma miejsca na dywagację *pro futuro*. Ważne jest zaspokojenie społecznych oczekiwań tu i teraz, bez refleksji na temat możliwych negatywnych skutków tworzenia aktów prawnych często niedopracowanych, nieodzwierciedlających faktycznego stanu wiedzy naukowej, wpływających destrukcyjnie na prawo i praktykę orzeczniczą, stawiających prawa osób skazanych na drugim miejscu (przy okazji utrudniając im powrót do normalnego funkcjonowania) lub zwy-

103 Zob. np. J. Smoleński, *Po co Polsce rejestry przestępców seksualnych?* Krytyka Polityczna, 31.01.2018, <https://krytykapolityczna.pl/kraj/po-co-polsce-rejestry-przestepcow-seksualnych/> [dostęp: 26.01.2020].

104 Zob. np. W. Klicki, M. Szymańska, *Wysoko niebezpieczny rejestr*, Fundacja Panoptykon, 12.02.2016, <https://panoptykon.org/wiadomosc/wysoko-niebezpieczny-rejestr> [dostęp: 26.01.2020].

105 Zob. np. „Jak wynika z danych policji, liczba przestępców seksualnych w Polsce stale wzrasta. Ministerstwo Sprawiedliwości pracuje nad uruchomieniem rejestru tego typu oprawców, do którego każdy będzie miał wgląd” – *„Rzeczpospolita”: powstaje mapa przestępstw seksualnych*, Onet.pl, 25.09.2017, <https://wiadomosci.onet.pl/kraj/rzeczpospolita-powstaje-mapa-przestepstw-seksualnych/93q70p9> [dostęp: 26.01.2020].

106 Zob. np. *Rejestr pedofilów i gwałcicieli został zaktualizowany. Niestety jest w nim i Przasnysz*, Infoprzasnysz.com, 28.07.2019, <http://www.infoprzasnysz.com/rejestr-pedofilow-i-gwalcicieli-zostal-zaktualizowany-niestety-jest-w-nim-i-przasnysz/> [dostęp: 4.06.2018].

107 Zob. *Gwałcili i przetrzymywali przez 10 dni. Zmarła*, tvn24.pl, 23.08.2017, <https://www.tvn24.pl/lodz,69/gwalcona-i-przetrzymywana-przez-10-dni-kobieta-nie-zyje,766580.html> [dostęp: 26.01.2020].

czajnie manipulujących obywatelami. Kwestie te są wystarczające, aby populizm penalny zacząć traktować w kategoriach realnego zagrożenia, a nie politycznej fanaberii, rozpoczynając dyskusję w społeczeństwie czy mediach, by – parafrazując słowa Krzysztofa Krajewskiego¹⁰⁸ – przestać przekonywać tylko samych siebie.

Bibliografia

Literatura

- Blachut J., Gaberle A., Krajewski K., *Kryminologia*, Arche, Gdańsk 2007.
- Bocheński M., *Populizm penalny w polskim wydaniu – rzecz o kryminologicznej problematyce ustawy o postępowaniu wobec osób stwarzających zagrożenie*, „Czasopismo Prawa Karnego i Nauk Penalnych” 2014, nr 2.
- Budyn-Kulik M., Kulik M., *Kara pozbawienia wolności – jedna kara czy różne? Uwagi na tle kodeksu karnego* [w:] I. Sepioło-Jankowska (red.), *Reforma prawa karnego*, C.H. Beck, Warszawa 2014.
- Czapska J., Szafrńska M., Wójcik D., *Penalny populizm jako przedmiot badań społecznych* [w:] eadem (red.), *Penalny populizm. Perspektywa polityczna i społeczna*, Wydawnictwo UJ, Kraków 2016, s. 9–27.
- Czapska J., Waltoś S., *O polskim populizmie penalnym, w związku z książką J. Pratta „Penal Populism”, uwagi kilka* [w:] K. Krajewski (red.), *Nauki penalne wobec problemu współczesnej przestępczości. Księga jubileuszowa z okazji 70. rocznicy urodzin Profesora Andrzeja Gaberle*, Wolters Kluwer, Warszawa 2007, s. 397–412.
- Długosz J., *Obligatoryjna postpenalna izolacja sprawcy przestępstwa*, „Prokuratura i Prawo” 2013, nr 7–8, s. 237–262.
- Duwe G., Donnay W., *The impact of Megan’s Law on sex offender recidivism. The Minnesota experience*, „Criminology” 2008, t. 46, nr 2, s. 411–446.
- Dymińska Z.M. (red.), *Konteksty prawa i praw człowieka*, Oficyna Wydawnicza AFM, Kraków 2012.
- Jakubik A., *Zaburzenia osobowości*, Wydawnictwo Lekarskie PZWL, Warszawa 1987.
- Jezusek A., *Farmakologiczne obniżenie popędu seksualnego stosowane w ramach represji karnej w świetle zakazu tortur, niehumanitarnego lub poniżającego traktowania*, „Internetowy Przegląd Prawniczy TBSP UJ” 2009, nr 2, s. 61–77.
- Kania A.M., *Spółczesność polskie jako odbiorca informacji o sprawach karnych. Wybrane problemy*, „Nowa Kodyfikacja Prawa Karnego” 2013, t. XXIX, s. 31–44.
- Kozarska-Dworska J., *Psychopatia jako problem kryminologiczny*, Wydawnictwo Prawnicze, Warszawa 1977.
- Krajewski R., *Wyłączenie zatarcia skazania za niektóre przestępstwa przeciwko wolności seksualnej i obyczajności*, „Palestra” 2017, nr 7–8, s. 11–18.
- Malec J., *Problemy związane ze środkiem zabezpieczającym wobec sprawców przestępstw przeciwko wolności seksualnej*, „Przegląd Więziennictwa Polskiego” 2006, nr 50, s. 43–48.
- Morawska A., *Strategie postępowania ze sprawcami przestępstw seksualnych wobec dzieci na przykładzie wybranych krajów*, „Dziecko Krzywdzone” 2004, nr 2, s. 7–20.
- Pratt J., *Penal Populism*, Routledge, London–New York 2007.
- Prowotorow-Pryka A., *Penalny populizm jako zespół społecznych przekonań* [w:] J. Czapska, M. Szafrńska, D. Wójcik (red.), *Penalny populizm. Perspektywa polityczna i społeczna*, Wydawnictwo UJ, Kraków 2016.
- Rybacka J., *Populizm penalny w dyskursie politycznym* [w:] J. Czapska, M. Szafrńska, D. Wójcik (red.), *Penalny populizm. Perspektywa polityczna i społeczna*, Wydawnictwo UJ, Kraków 2016.
- Sakowicz A., *Rejestr sprawców przestępstw seksualnych jako sposób ich kontroli. Uwagi na tle rozwiązań wybranych państw obcych oraz Konwencji o ochronie praw człowieka i podstawowych wolności*, „Zeszyty Prawnicze Biura Analiz Sejmowych” 2012, nr 4, s. 11–27.
- Siemaszko A., *Kogo biją, komu kradną. Przestępczość nie rejestrowana w Polsce i na świecie*, Instytut Wymiaru Sprawiedliwości, Warszawa 2001.

¹⁰⁸ K. Krajewski, Wypowiedź w dyskusji, op. cit., s. 69.

- Sienkiewicz Z., Kokot R. (red.), *Populizm penalny i jego przejawy w Polsce. Materiały z Ogólnopolskiego Zjazdu Katedr Prawa Karnego*, Kolonia Limited, Wrocław 2009.
- Szafrańska M., *Penalny populizm a media*, Wydawnictwo UJ, Kraków 2015.
- Shils E.A., *Udręka tajemnicy: populizm* [w:] Wysocka O. (red.), *Populizm*, Wydawnictwa UW, Warszawa 2010, s. 44–52.
- Warylewski J., *Prawo karne. Część ogólna*, Wolters Kluwer, Warszawa 2015.
- Warylewski J., *Reakcja karna na przestępstwa seksualne*, „Przegląd Więziennictwa Polskiego” 2007, nr 54, s. 27–53.
- Witkowska-Rozpara K., *Przestępczość, środki masowego przekazu a polityka karna*, C.H. Beck, Warszawa 2011.
- Wróbel W., Zoll A., *Polskie prawo karne. Część ogólna*, Zak, Kraków 2010.

Źródła internetowe

- Chojniak o rejestrze pedofilów: To funkcjonariusze powinni mieć dostęp do danych, a nie obywatele, gazetaprawna.pl, 29.12.2015, <http://prawo.gazetaprawna.pl/artykuly/915335,chojniak-rejestr-pedofilow-przepisy-stygmatyzacja.html> [dostęp: 26.01.2020].
- Dane najgroźniejszych pedofilów i gwałcicieli już dostępne w internecie, Ministerstwo Sprawiedliwości, 25.09.2018, <https://www.gov.pl/web/sprawiedliwosc/dane-najgrozniejszych-pedofilow-i-gwalcicieli-juz-dostepne-w-internecie> [dostęp: 26.01.2020].
- Gierowski J.K., *Apel Polskiego Towarzystwa Psychologicznego do Prezydenta RP*, Polskie Towarzystwo Psychologiczne, 2.12.2013, <http://www.ptp.org.pl/modules.php?name=News&file=article&sid=515> [dostęp: 26.01.2020].
- Gwałcili i przetrzymywali przez 10 dni. Zmarła, tvn24.pl, 23.08.2017, <https://www.tvn24.pl/lodz/69/gwalcona-i-przetrzymywana-przez-10-dni-kobieta-nie-zyje,766580.html> [dostęp: 26.01.2020].
- Jabłoński M., Starzewski Ł., *Pierwsze dane przestępców seksualnych dostępne w jawnym rejestrze MS*, Polska Agencja Prasowa, 1.01.2018, <http://www.pap.pl/aktualnosci/news,1229351,pierwsze-dane-przestepco-w-seksualnych-dostepne-w-jawnym-rejestrze-ms.html> [dostęp: 26.01.2020].
- Kałużyńska-Jasak M., *Opinia GIODO do projektu ustawy o przeciwdziałaniu zagrożeniom przestępczością na tle seksualnym*, Generalny Inspektor Ochrony Danych Osobowych, 2.12.2016, <https://archiwum.giodo.gov.pl/pl/259/9056> [dostęp: 26.01.2020].
- Kastracja chemiczna powinna być stosowana jako dobrowolna a nie przymusowa metoda lecznicza, Amnesty International, 2.10.2009, <https://amnesty.org.pl/kastracja-chemiczna-powinna-by%c4%87-stosowana-jako-dobrowolna-a-nie-przymusowa-metoda-lecznicza/> [dostęp: 26.01.2020].
- Klicki W., Szymańska M., *Wysoco niebezpieczny rejestr*, Fundacja Panoptikon, 12.02.2016, <https://panoptikon.org/wiadomosc/wysoco-niebezpieczny-rejestr> [dostęp: 26.01.2020].
- Łukaszewicz A., *Trzeba zaostrzyć kodeks karny, bo sądy są łagodne – uważa MS*, Rzeczpospolita, 7.11.2016, <http://www.rp.pl/artykul/1295581-Sady-sa-lagodne--dlatego-kary-musza-byc-surowsze.html> [dostęp: 26.01.2020].
- Ministerstwo Sprawiedliwości, <https://www.ms.gov.pl> [dostęp: 26.01.2020].
- Osowicz E., *Minister sprawiedliwości: Chemiczna kastracja zgodna z konstytucją*, Radio Wrocław, 1.05.2014, <http://www.radiowroclaw.pl/articles/view/6251/Minister-sprawiedliwosci-Chemiczna-kastracja-zgodna-z-konstytucja-Posluchaj> [dostęp: 26.01.2020].
- Piekarski M., *Rodzice zdemaskowali pedofila pracującego w domu kultury. Dzięki nowemu rejestrowi*, rmf24.pl, 2.01.2018, <http://www.rmf24.pl/fakty/polska/news-rodzice-zdemaskowali-pedofila-pracujacego-w-domu-kultury-dzi,nId,2484242> [dostęp: 26.01.2020].
- Populizm [hasło], Słownik języka polskiego PWN, <https://sjp.pwn.pl/szukaj/populizm.html> [dostęp: 26.01.2020].

- Program reform „Sprawiedliwość i bezpieczeństwo”*, Ministerstwo Sprawiedliwości, 25.04.2018, <https://www.gov.pl/web/sprawiedliwosc/program-reform-sprawiedliwosc-i-bezpieczenstwo> [dostęp: 26.01.2020].
- Przestępstwa przeciwko wolności seksualnej i obyczajności (197–205)*, statystyka.policja.pl, <http://statystyka.policja.pl/st/kodeks-karny/przestepstwa-przeciwko-6> [dostęp: 26.01.2020].
- Publiczny rejestr sprawców przestępstw na tle seksualnym – uwagi HFPC*, Helsińska Fundacja Praw Człowieka, <https://www.hfhr.pl/publiczny-rejestr-sprawcow-przestepstw-na-tle-seksualnym-uwagi-hfpc/> [dostęp: 26.01.2020].
- Rejestr pedofilów i gwałcicieli został zaktualizowany. Niestety, jest w nim i Przasnysz*, Infoprzasnysz.com, 28.07.2019, <http://www.infoprzasnysz.com/rejestr-pedofilow-i-gwalcicieli-zostal-zaktualizowany-niestety-jest-w-nim-i-przasnysz/> [dostęp: 26.01.2020].
- Rejestr sprawców przestępstw na tle seksualnym*, Ministerstwo Sprawiedliwości, <https://rps.ms.gov.pl/pl-PL/Public/#/> [dostęp: 26.01.2020].
- Rządowy projekt ustawy o postępowaniu wobec osób z zaburzeniami psychicznymi stwarzających zagrożenie życia, zdrowia lub wolności seksualnej innych osób, druk sejmowy nr 1577, Sejm VII Kadencji, <http://www.sejm.gov.pl/sejm7.nsf/druk.xsp?nr=1577> [dostęp: 26.01.2020].
- „Rzeczpospolita”: powstaje mapa przestępstw seksualnych*, Onet.pl, 25.09.2017, <https://wiadomosci.onet.pl/kraj/rzeczpospolita-powstaje-mapa-przestepstw-seksualnych/93q70p9> [dostęp: 26.01.2020].
- Sakowicz A., *Opinia prawna na temat projektu ustawy o przeciwdziałaniu zagrożeniom przestępczością na tle seksualnym i o zmianie niektórych innych ustaw (druk sejmowy nr 189)*, Biuro Analiz Sejmowych, Warszawa 2016, <https://www.sejm.gov.pl/Sejm8.nsf/opinieBAS.xsp?nr=189> [dostęp: 26.01.2020].
- Smoleński J., *Po co Polsce rejestry przestępców seksualnych?*, Krytyka Polityczna, 31.01.2018, <http://krytyka-polityczna.pl/kraj/po-co-polsce-rejestry-przestepcow-seksualnych/> [dostęp: 26.01.2020].
- Sprawozdanie stenograficzne z 52. posiedzenia Sejmu w dniu 22 października 2013 r., http://orka2.sejm.gov.pl/StenoInter7.nsf/0/F3FD8304B4DE2E13C1257C0D004F7989/%24File/52_a_ksiazka.pdf [dostęp: 26.01.2020].
- Sprawozdanie stenograficzne z 54. posiedzenia Sejmu w dniu 22 listopada 2013 r., http://orka2.sejm.gov.pl/StenoInter7.nsf/0/85BA1CB6637E560FC1257C2B006A2A9A/%24File/54_c_ksiazka.pdf [dostęp: 26.01.2020].
- Szef ośrodka w Gostyninie: W ciągu trzech lat trzy razy występowałem o zwolnienie pacjenta*, gazetaprawna.pl, 16.04.2017, <http://prawo.gazetaprawna.pl/artykuly/1035452,osrodek-w-gostyninie-betie.html> [dostęp: 26.01.2020].
- Szumski F., Kasperek K., Gierowski J.K., *Polski projekt rejestru sprawców przestępstw na tle seksualnym – perspektywa specjalistów ds. zdrowia psychicznego*, „Psychiatria Polska” 2016, nr 50(3), s. 487–496, http://www.psychiatriapolska.pl/uploads/images/PP_3_2016/487Szumski_PsychiatrPol2016v50i3.pdf [dostęp: 26.01.2020].
- Uchwała Zarządu Głównego Polskiego Towarzystwa Seksuologicznego z dnia 22.01.2016 r.*, Polskie Towarzystwo Seksuologiczne, <http://pts-seksuologia.pl/sites/strona/50/uchwala-zarzadu-glownego-pts-z-dnia-22-01-2016> [dostęp: 26.01.2020].
- Uzasadnienie projektu ustawy o zmianie ustawy – Kodeks karny, ustawy – Kodeks postępowania karnego i ustawy – Kodeks karny wykonawczy, Dz.U. z 2005 r. Nr 163, poz. 1363, http://orka.sejm.gov.pl/proc4.nsf/projekty/2693_p.htm [dostęp: 26.01.2020].
- Uzasadnienie projektu ustawy o przeciwdziałaniu zagrożeniom przestępczością na tle seksualnym, druk sejmowy nr 189, Sejm VII kadencji, <http://orka.sejm.gov.pl/Druki8ka.nsf/0/055744120464461F-C1257F3A0050EAFB/%24File/189.pdf> [dostęp: 26.01.2020].
- Warecka K., *Strasburg: dożywocie bez możliwości przedterminowego zwolnienia to niehumanitarne traktowanie. László Magyar przeciwko Węgrom - wyrok ETPC z dnia 20 maja 2014 r., skarga nr 73593/10, LEX*, <https://sip.lex.pl/komentarze-i-publikacje/omowienia/strasburg-dozywocie-bez-mozliwosci-przedterminowego-zwolnienia-to-151193592> [dostęp: 26.01.2020].

Wniosek Rzecznika Praw Obywatelskich z dnia 16 maja 2014 r., II.517.1093.2014.ED/ST, https://www.rpo.gov.pl/sites/default/files/WG_TK_ustawa_o_postepowaniu_wobec_osob_z_zaburzeniami.pdf [dostęp: 26.01.2020].

Akty prawne i orzecznictwo

Dyrektywa 95/46/WE Parlamentu Europejskiego i Rady z dnia 24 października 1995 r. w sprawie ochrony osób fizycznych w zakresie przetwarzania danych osobowych i swobodnego przepływu tych danych, Dz. Urz. UE L 281/31, 23.11.1995 r.

Rozporządzenie Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 11 lipca 1932 r. – Kodeks karny, Dz.U. z 1932 r. Nr 60, poz. 571 ze zm.

Ustawa z dnia 10 maja 2018 r. o ochronie danych osobowych, Dz.U. z 2018 r., poz. 1000.

Ustawa z dnia 13 czerwca 2013 r. o zmianie ustawy – Kodeks karny oraz ustawy – Kodeks postępowania karnego, Dz.U. z 2013 r., poz. 849.

Ustawa z dnia 19 kwietnia 1969 r. – Kodeks karny, Dz.U. z 1969 r. Nr 13, poz. 94 ze zm.

Ustawa z dnia 20 lutego 2015 r. o zmianie ustawy – Kodeks karny oraz niektórych innych ustaw, Dz.U. z 2015 r., poz. 396.

Ustawa z dnia 22 listopada 2013 r. o postępowaniu wobec osób z zaburzeniami psychicznymi stwarzających zagrożenie życia, zdrowia lub wolności seksualnej innych osób, t.j. Dz.U. z 2014 r., poz. 24 ze zm.

Ustawa z dnia 27 lipca 2005 r. o zmianie ustawy – Kodeks karny, ustawy – Kodeks postępowania karnego i ustawy – Kodeks karny wykonawczy, Dz.U. z 2005 r. Nr 163, poz. 1363.

Ustawa z dnia 5 listopada 2009 r. o zmianie ustawy – Kodeks karny, ustawy – Kodeks postępowania karnego, ustawy – Kodeks karny wykonawczy, ustawy – Kodeks karny skarbowy oraz niektórych innych ustaw, Dz.U. z 2009 r. Nr 206, poz. 1589.

Ustawa z dnia 6 czerwca 1997 r. – Kodeks Karny, t.j. Dz.U. z 2019 r., poz. 1950.

Wyrok Trybunału Konstytucyjnego z dnia 23 listopada 2016 r., sygn. akt K 6/14.

Varia

Dane statystyczne Wydziału Statystycznej Informacji Zarządczej uzyskane z Wydziału Statystycznej Informacji Zarządczej w odpowiedzi na złożony przez Autora artykułu wniosek o udostępnienie danych statystycznych ukazujących prawomocne skazania osób dorosłych za przestępstwa przeciwko wolności seksualnej i obyczajności w latach 1999–2016.